

Rozwój bazy owocowo-warzywnej ważny dla Nowej Huty

Perspektywny plan rozbudowy dziennej Krakowa, ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju rolnictwa na ich terenach oraz wykonanie programu rozwoju rolnictwa w ub. r. były przedmiotem narady aktywów rolniczych z dziennej wielkiej Krakowa i przedstawicieli władz dzielnicowych oraz urbanistów i przedstawicieli Wydz. Rolnictwa Rady miasta Krakowa odbyły w czwartek. W obradach wziął udział sekretarz KW PZPR w Krakowie J. Treła.

Podstawą dalszego rozwoju rolnictwa na terenie dziennej Krakowa jest uchwała KW PZPR z r. 1965 w tej sprawie. Chodzi o przebudowę rolnictwa, z nastawieniem na produkty warzywne i ogrodnictwa dla jak najlepszego zaspokojenia potrzeb ludności. Łącznie w dzielnicach Krakowa wzrosły np: powierzchnia uprawy warzyw grunto-

wych o 2 proc., zbiory owoców o 14 proc. w ub. r. Perspektywy rozwojowe do r. 1970 — produkcja warzywnicza powinna wynieść blisko 36 tys. ton rocznie, produkcja owoców — 5.600 ton.

Dalszy rozwój rolnictwa na terenie naszego miasta jest też przewidziany w perspektywnym planie rozbudowy Krakowa, który w r. 1985 osiągnie około 750 tys. mieszkańców. Nakłada to szczególnie obowiązek jak najbardziej ekonomicznego gospodarowania istniejącymi terenami pod zabudowę przede wszystkim wysoka, co podkreślali rolnicy — dyskutanci, także nowohucy.

Jedną z najsilniej rozbudowywanych dziennej będzie Nowa Huta, szczególnie w rejonach Bieńczyce, Mistrzejowice i Wzgórz Krzesławickich. Równoległe do tego musi iść umacnianie bazy warzywno-owocowej, dla poprawy zaopatrzenia dzielnicy w te niezbędne produkty, stąd konieczne wyłączenia powinny być dokonywane z jak największą rozważnością.

W dyskusji na naradzie, poruszono wiele żywotnych spraw nowohuckiej dzielnicy, do których powrócimy. Ik

Apel poległych

W ramach uroczystości XXII rocznicy oswobodzenia miasta Krakowa przez Armię Radziecką — Koło ZBoWiD przy Hucie im. Lenina organizuje w sobotę dnia 28 stycznia br. o godz. 16.00 UROCZYSTY APEL POLEGŁYCH na miejscu straceń w Grębalowie, gdzie przed 23 laty hitlerowcy rozstrzelali 80 zakładników przywiezionych z więzienia Montelupich w Krakowie. Organizatorzy nie wątpią, że podobnie jak w latach ubiegłych przy pomniku zja-

wia się licznie mieszkańcy Krakowa i Nowej Huty, a zwłaszcza młodzież szkolna, aby uczcić pamięć poległych.

Zbiórka przy pomniku ufundowanym przez załogę Huty im. Lenina przy Szosie Kocmyrówskiej na Wzgórzach Krzesławickich w Nowej Hucie. Członkowie ZBoWiD zbiorą się przed lokalem Klubu Koła w Nowej Hucie ul. Majakowskiego 2 na Osiedlu Górali o godz. 15.30, skąd zostaną przewiezieni autobusami do Grębalowa. JB.

Na starcie XIV Spartakiady

W nadchodzącym tygodniu rozpoczyna się pierwsza impreza XIV Spartakiady załogi Huty im. Lenina. Będzie to drużynowy turniej tenisa stołowego. Na starcie staje 20 reprezentacji wydziałowych, podzielenych na 4 grupy. Mistrzowie grup będą następnego dnia o miejsca od 1 — 4, wicemistrzowie o miejsca 5 do 8 itd. Mistrzowie i wicemistrzowie grup uzyskają awans do zakładowej ligi tenisa stołowego, która znacznie funkcjonować od przyszłego roku.

W pierwszych meczach w dniu 2 lutego o godzinie 14.30 grać będą: grupa I (Świetlica Walcowni Zimnej): Transport Kolejowy, Odlewnie, Wielkie Piece, Wydział Remontu Maszyn i gospodarze; grupa II (Świetlica Wydziału Mechaniczno-Konstrukcyjnego): Walcownia Wstępna, Wydział "Rur", Stalownia Martenowska, Wydział Wlewnic i gospodarze; grupa III (Świetlica Wydziału Magazynów Inwestycyjnych): Stalownia Konwertorowa, Dyrekcja Techniczna, Zakład Koksochemiczny, Walcownia Gorąca i Dyrekcja Inwestycji; grupa IV (Świetlica Walcowni Drobnej): HPR, Aglomerownia, Zakład Materiałów Ogniotrwałych, Główny Energetyk i gospodarze. W każdej grupie odbędą się w tym dniu 4 spotkania. (wb)

O prawidłowe kierunki wychowawczej pracy szkoły

W szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych Nowej Huty (od przedszkoli aż do szkół średnich) uczy się i wychowuje około 35 tys. dzieci i młodzieży. Prawie jedna trzecia obywateli w ławie szkolnej! Z tego faktu muszą płynąć określone wnioski. Sprawa kierunku wychowawczego oddziaływania szkoły na młodzież jest rzeczą niesłychanie ważną. A kierunek ten zależy od postawy każdego z 1350 nowohuckich pedagogów. Dobrym zwyczajem stają się spotkania kierownictwa Komitetu Dzielnicowego PZPR z nauczycielami — członkami partii. O ostatnim z tych spotkań informowaliśmy krótko w poprzednim numerze. Dziś uzupełniająca relacja.

O czym mówiono? W referacie sekretarza KD tow. J. Brońka padło szereg uwag pod adresem szkolnych organizacji partyjnych. „Do rzadkości należy — cytujemy — omawianie na zebraniach POP wyników dydaktyczno-wychowawczych szkoły... Proces dydaktyczno-wychowawczy nie może przebiegać prawidłowo bez czynnego udziału organizacji młodzieżowych. — Szkolne organizacje partyjne są bezpośrednio odpowiedzialne za poziom pracy tych organizacji i winny systematycznie analizować wyniki ich działalności... Stopień zorganizowania nowohuckiej młodzieży szkolnej w ZHP należy nadal do najniższych w województwie. Niekorzystnym zja-

wiskiem w ZHP jest fakt, że w kadrze kierowniczej tej organizacji, liczącej 161 osób mamy zaledwie 13 nauczycieli... Obserwacja postaw wielu absolwentów wskazuje na to, że rezultaty pracy szkół naszej dzielnicy są niewystarczające. Wciąż jeszcze obserwujemy niewłaściwy stosunek części naszej młodzieży do mienia społecznego, porządku i ładu obowiązującego w społeczeństwie socjalistycznym. Jakże często nasi wychowankowie na lekcjach recytują sformułowania teoretyczne na piątke, a w zachowaniu się w szkole i poza szkołą wykazują niekiedy wręcz zastraszającą obojętność w stosunku do ujemnych, otaczających ich zjawisk, bądź sami są ich współtwórcami. Znamy ich do obdoby w szerzącej się przepiękności wśród nieletnich, która wymaga zdecydowanego przeciwdziałania ze strony środowiska pedagogów.

Istnieje pilna potrzeba szybkiego uaktywnienia zespołów partyjnych w komitetach rodzicielskich.

Niepełnie obce są naszym szkołom zjawiska marnotrawstwa mienia społecznego. Zdarza się także wypadek niewłaściwego gospodarzenia pieniężnymi społecznymi, zebrany przez komitety rodzicielskie czy szkolne kasy oszczędnościowe.

W dyskusji najwięcej uwagi poświęcono współdziałaniu szkół z rodzicami uczniów, ze środowiskiem. Jednym z celów

tego współdziałania — mówił o tym sekretarz KW PZPR, A. Kozanecki — winno być zmniejszenie dysproporcji, szkodliwej dla dziecka, między tym co mówi mu się w szkole, a tym co słyszy w domu i poza domem.

Reforma szkolna nakazuje daleko idącą współpracę między szkolnictwem podstawowym i średnim. Nauczyciel szkoły średniej winien poznać program przynajmniej klasy VII, aby wiedzieć, jakim zasobem wiedzy i umiejętności będą się legitymować jego nowi uczniowie. Natomiast nauczyciel szkoły podstawowej powinien — choć ogólnie — zapoznać się z programem klas I-szych szkół średnich, aby wiedzieć czego w przyszłości będą wymagać od jego uczniów.

Ważny, szczególnie dla Nowej Huty, element tej współpracy podkreślił wicekurator J. Nowak. Chodzi o właściwe, zgodne ze społecznymi i ekonomicznymi potrzebami naszej dzielnicy, pokierowanie rekrutacją uczniów do szkół średnich. Obserwuje się bowiem bardzo niekorzystne zjawisko: ucieczkę młodzieży nowohuckiej od zawodów hutniczych i budowlanych. Powoduje to na dziś kłopoty ze znalezieniem dla tej młodzieży miejsca w szkołach innych typów, a na jutro — kłopoty ze znalezieniem pracy i mieszkania poza terenem Nowej Hu-

Ze wspólnych obrad egzekutywy KF, obydwu Rad i ZF ZMS

7 lutego — posiedzenie Samorządu Robotniczego

W ub. środę 25 bm. odbyło się wspólne posiedzenie egzekutywy KF z prezydiami obydwu rad i ZF ZMS. Tematem obrad, którym przewodniczył I sekretarz KF, tow. Wachowski było przygotowanie KSR Huty mającej przyjąć projekt planu techniczno-ekonomicznego HIL na rok 1967 oraz sprawozdanie Głównym Komisji d/s Usprawnień, Ekonomiki i Organizacji HIL z przebiegu i wyniku prac I-go i II etapu realizacji uchwały VII Plenum KC PZPR w HIL. W pierwszej części tow. dyr. Suchoński, tow. dyr. Olszowski i tow. inż. Urbaniczak zreferowali plany produkcji, kosztów, zatrudnienia i funduszu płac oraz plan postępu technicznego — łącznie z zabezpieczającym je planem przedsięwzięć i zamierzeń organizacyjno-technicznych oraz w zakresie socjalnym na 1967 r., a które będą przedłożone pod obrady KSR. Z przedłożonych opracowań, które były szczegółowo analizowane przez Główną Komisję Usprawnień

Ekonomiki i Organizacji Huty w ramach I i II etapu realizacji uchwały VII Plenum KC w HIL wynika, że dyrektywy w zakresie planu produkcji, jakkolwiek, bardzo napięte — są realne i możliwe do wykonania. Oczywiście konieczna jest pełna mobilizacja całej załogi, zapewniająca rytmiczne wykonywanie zadań przez okres całego roku oraz zabezpieczenie terminowych dostaw z zewnątrz — od czego uzależnione być musi wykonanie planu. W planie kosztów istnieją dosyć poważne rozbieżności między szczegółowymi wyliczeniami przeprowadzonymi przez Dyrekcję i Główną Komisję, a dyrektywami ZHŻiSt, dotyczące przede wszystkim wielkości planowanej akumulacji. Przyjęte zostały wstępnie — w oparciu o szczegółowe wyliczenia i uzgodnienia — limity zatrudnienia na koniec 1967 r. i fundusz płac, stawiające również napięte zadania przed załogą, o czym m. in. świad-

czy planowany wzrost o 6,2% wskaźnika wydajności pracy na jednego pracownika hut. Natomiast nie ma możliwości utrzymania się w ustalonym przez ZHŻiSt średniorocznym limicie zatrudnienia (co pociąga szereg poważnych sankcji bankowych dla przedsiębiorstwa) i konieczne jest dać szersze prowadzenie rozmów w tej sprawie.

Plan postępu technicznego zabezpiecza — w miarę istniejących możliwości — dalszą poprawę wskaźników techniczno-ekonomicznych w działalności huty w br. ustalając m. in. zarówno przewidywane nakłady na poszczególne zadania planu jak i spodziewane efekty finansowe.

W wyniku dyskusji, w której zabierali głos tow. tow. Kuraś, Stefanik, Peszko, Szefer, Szparniak, Kołomyjski i Wachowski ustalono, że przygotowane materiały pozwalają na odbycie KSR dla przyjęcia planu huty na 1967 r. z tym, że należy je dodatkowo uzupełnić względnie skorygować w zakresie:

— szerszego ustosunkowania się administracji huty do proponowanych wskaźników planu na 1967 rok,

— przygotowania zwięzłego opracowanego planu inwestycyjnego,

— bardziej przystępnego objaśnienia niektórych pozycji, zwłaszcza planu kosztów,

— większego skonkretyzowania zadań zawartych w planie zamierzeń organizacyjno-technicznych,

— zadań zmierzających do poprawy warunków socjalno-bytowych załogi, włączając do nich m. in. plan inwestycji realizowany na stadionie KS „Hutnik” w 1967 r.,

— włączenie umów o kooperacji między poszczególnymi wydziałami oraz projektu zadań i warunków dla wygospodarowania przez załogę huty funduszu zakładowego na rok bieżący.

Ustalono termin obrad KSR huty, uwzględniając odpowiednie przygotowanie materiałów dla członków konferencji, na wtorek 7 lutego br.

W drugim punkcie porządku obrad przewodniczący Główny Komisji tow. dyr. Suchoński złożył sprawozdanie z działalności i wyników prac objętych I i II etapem realizacji uchwały VII Plenum KC PZPR w HIL. Prace te, które m. in. przyczyniły się w sposób istotny do pomyślnego zakończenia 1966 r. i do rzetelnego przygotowania projektu planu techniczno-ekonomicznego dla huty na 1967 r. oceniono pozytywnie. Sprawozdanie Główny Komisji zostało przyjęte i zaakceptowane. (jch)

Budujemy Dom Młodości

Do końca ub. roku, na konto budowy Domu Młodości w Nowej Hucie wpłynęło — 2.637.465 zł, przy czym wartość złożonych deklaracji wynosi około 13.085.500 zł.

W styczniu wpływają dalsze składki, a więc: Sp. nia Pracy Fryzjerów „Uroda” — 520 zł, Cementownia Nowa Huta — 2.829 zł, Nowohucka Drukarnia Przemysłu Terenowego — 498 zł, DZBM — 1.236 zł, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej — 3.632 zł, Krakowska Sp. nia Pracy Garmateryjno-Wędliniarska — 1.185 zł, NZG — 695 zł, Krakowskie Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Budownictwa — 5.334 zł, PBM — Zarząd Sprzętu — 175 zł, HPR — 14.313 zł, Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych — 5.693 zł, KZBiŻ w Łęgu — 4.540 zł, Zesławskie Zakłady Ceramiki Budowlanej — 660 zł, i PPB HIL — 50 tys. zł. (bg)

NOWY LOKAL GASTRONOMICZNY



Już od kilku dni w os. Na Stoku czynna jest nowa restauracja NZG — „Nowoczesna”. Mieści się ona na I piętrze przekazanego z końcem grudnia do użytku pawilonu handlowo-usługowego nr 43, dzięki czemu rozpoczera się stąd ładny widok na miasto i kombinat. Estetyczne wnętrza w kolorze popielato-niebieskim, nowoczesne wyposażenie, oświetlenie, stwarzają przyjemną i nowoczesną całość.

Lokal przewidziany jest na 100 miejsc konsumpcyjny (II kat.), podobną ilość miejsc posiadać będzie kawiarnia, jaka otwarta zostanie w miesiącach letnich na tarasie pawilonu. Nowy lokal wyposażony jest w najnowocześniejsze urządzenia, m. in. zainstalowano najlepsze piece jurgosławskie, 3 komory chłodnicze, specjalne zamrażalniki, chłodnie itp. „Nowoczesna” jest lokalem bezalkoholowym. (bg)

Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO 25 BM WŁ.

	% planu
ZMO — wyroby szamotowe	102
wyroby zasadowe	100
dolomit prażony	93
wapno palone	108
wyroby smółkowo-dolomit.	122
dolomit II	110
ZK — koks ogółem	100
koks wielkopiecowy	97
smoła	99
benzol	102
siarczan amonu	96
Agglomerownia nr 1	103
Agglomerownia nr 2	101
Wielkie Piece — surowka	96
Wydział Przerobu Żużla	96
żużel granulowany	95
żużel pumekowy	95
żużel kawałkowy	—
Stalownia Martenowska	98
Stalownia Konwertorowa	107
Wydział Wlewnic	103
wlewnice i płyty	91
stal we wlewkach	102
Wydział Walcowni Wstępnej	101
kęska prod. surowa	100
prod. gotowa	100
kęsy prod. surowa	100
prod. gotowa	100
Walcownia Gorąca Blach	103
prod. surowa	101
prod. gotowa	101
Walcownia Zimna Blach	97
blacha czarna prod. sur.	101
prod. gotowa	101
blacha ocynkow. prod. sur.	103

prod. gotowa 95
blacha ocynkowana ogólnie 95
prod. gotowa 128
blacha ocynkowana elektr. 101
prod. gotowa 103
blacha trafa 92
Wydział Rur Zgrzewanych 112
rury prod. surowa 102
prod. gotowa 101
kształtowniki gęte 101
Walcownia Drobnych Profili 102
profile drobne 106
prod. gotowa 89
druć prod. surowa 89
prod. gotowa 89
Wydział W-1 105
prod. ogółem 90
stal elektr. surowa 95
odlewy stalowe 105
odlewy żeliwne 105
Wydział W-3 97
prod. ogółem 83
wyroby kute ogółem 69
odkutek swob. kute 104
wyroby wks 107
Siłownia — energia elektr. 107
Stalownia HIL — stal ogółem 103

noszą załogi, że sprawa ma nieraz charakter trudności obiektywnych. Dla przykładu: perturbacje w sadowe, wydział nie otrzymuje dostatecznych ilości wsadu, w dodatku — takiego wsadu na jaki czeka. Z miejsca powoduje to załamanie w jego planach dobowych, a to znowu nieubлагanie odbija się na pracy wydziałów wiążących się z sobą w cyklu produkcyjnym. Mimo tych uwag należy podkreślić, że rytmiczność pracy zależy w poważnym stopniu od wydziałów, a jeżeli plany dobowe nie są wykonywane trudno będzie mówić o wykonaniu zadań produkcyjnych miesiąca. Które wydziały w minionym tygodniu pozostaly w tyle nie wykonując swych planów? Pogorszyła się sytuacja w ZK. Nie został wykonany plan koks wielkopiecowy, niedobór wynosi 4.009 ton. Pogłębił się również niedobór załogi Wielkich Pieców. Przed tygodniem wynosił on 3.733 ton surowki, obecnie wynosi 8.020 ton. Zaległość tę trudno już będzie odrobić. Nierówna praca wielkich pieców powoduje automatyycznie trudności w Wydziale Przerobu Żużla. Stąd też plan nie został wykonany, a niedobór wynosi: 3.259 ton żużla granulowanego i 951 ton żużla pumekowego. Nie wykonano również planu załogi Stalowni Martenowskiej, niedobór jej wynosi 4.588 ton stali. W dalszym ciągu nie jest wykonany plan produkcji blachy ocynkowej. Niedobór wynosi 415 ton. (jd)

Sesja popularno-naukowa w HiL

Za nimi poszli inni...

21 bm. w naszej hucie odbyła się sesja popularno-naukowa, poświęcona 25 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej i 10 rocznicy działalności Związku Młodzieży Socjalistycznej, zorganizowana z inicjatywy ZF ZMS i dyrekcji ZSZ HiL. W obradach uczestniczyli m. in. sekretarz KP PZPR Leopold Kowar, przewodniczący Rady Za-

niem osiągnięć uzyskanych przez ZMS — kol. Zbigniew Wiśniewski.

W ożywionej dyskusji, koncentrującej się głównie wokół historii PPR i organizacji młodzieżowej zabierali głos Edward Kalbaczek, Czesław Dźwigaj, Mieczysław Korbeda i Włodzimierz Knap. Nawiązując do chlubnych dziejów powstania Partii i or-

czeniu szkoły przeszli do pracy w kombinacie.

Zadaniem szkolnej organizacji ZMS jest poprawa wyników nauczania, wzmożenie dyscypliny pracy i działalności społecznej oraz podnoszenie wiedzy ideowo — politycznej poprzez szkolenie prowadzone przez WSA i organizowanie letnich obozów szkoleniowych.

Uczestnicy sesji zadali szereg pytań, dotyczących powstania organizacji młodzieżowej w naszej hucie i jej udziału w budowie kombinatu oraz działalności organizacji partyjnej i związkowej. Odpowiedzi na pytania udzielił m. in. J. Stefanik, A. Peszko, J. Wosik i L. Kowar, który podzielił się ciekawymi wspomnieniami z trudnego okresu działalności w ZWM w czasie okupacji i pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości.

Z dużym zainteresowaniem wysłuchano także wspomnień zasłużonego działacza partyjnego Karola Kaweckiego, pracownika W-3, który w czasie okupacji był jednym z założycieli PPR w Gorlicach. Działalność on aktywnie w grupie sabotażowo — dywersyjnej na terenie wojew. rzeszowskiego, gdzie współpracował z Władysławem Gomułą.

Bardzo interesująco mówił również o walkach partyzantów z hitlerowskim najeźdźcą, toczonych na terenach Związku Radzieckiego oraz o utrwalaniu władzy ludowej na Ziemiach Odzyskanych kierownik Działu Kadr — Andrzej Nowicki.

Na zakończenie młodzież wręczyła wiązanki kwiatów działaczom partyjnym oraz za proszonym gościom, biorącym udział w obradach sesji popularno-naukowej. (dz)



kladowej Kombinatu Jan Stefanik, dyrektor ZSZ Eugeniusz Gedełk i przewodniczący ZF ZMS Adam Peszko oraz działacze organizacji młodzieżowej i delegaci klasowi szkoły zawodowej.

Referat problemowy na temat powstania i działalności Polskiej Partii Robotniczej wygłosił nauczyciel ZSZ Teofil Bugno, a referat o historii polskiego ruchu młodzieżowego, ze szczególnym omówie-

ganizacji młodzieżowej oraz bohaterskich walk o wyzwolenie społeczne i narodowe młodzieży dyskutowali o zadaniach jakie stoją obecnie przed szkolną organizacją młodzieżową. ZMS w ZSZ HiL istnieje już cztery lata. Z małej, 36-osobowej grupy wyrósł organizacja licząca 323 członków. W latach 1963 — 66 hutnicza organizacja młodzieżowa powiększyła się o 350 ZMS-owców, którzy po ukoń-

Szansa dla 14-latków

W Krakowie i Nowej Hucie — wynika to ze statystyk władz oświatowych — jest spora grupa 14-letnich chłopców, którzy ukończyli szkołę podstawową i z różnych względów nie uczą się dalej. Z myślą o nich Zakładnicza Szkoła Zawodowa dla Młodocianych przy Hucie im. Lenina organizuje od lutego jedną klasę o specjalności ślusarskiej. Nauka trwać będzie jak zwykle 3 lata, różnica polega tylko na tym, że rok szkolny rozpocznie się w lutym, a zakończy w styczniu przyszłego roku. Wakacje w normalnym okresie: w lipcu i sierpniu.

Nowość tę wprowadza Huta im. Lenina jako pierwsza w kraju również z tego względu, żeby rozładować w czasie napływu absolwentów szkół zawodowych do zakładu. Zwykle bowiem bywa tak, że we wrześniu jest

nadmiar kandydatów do pracy i wydziały nie są w stanie wszystkich przyjąć, a w pozostałych miesiącach sytuacja układu się odwróci.

A zatem jest to podwójna szansa: zdobycia zawodu i łatwiejszego uzyskania pracy. Zresztą w tym przypadku przyjęcie do ZSZ dla Młodocianych jest zarazem przyjęciem do pracy, uczniowie przyzakładowej szkoły nabywają bowiem automatycznie prawa pracowników.

Trzeba więc — to apel zarówno do kandydatów na ślusarzy jak i ich rodziców — rozważyć tę szansę i szybko podjąć decyzję. Zgłoszenia przyjmowane są bowiem tylko do lutego (w sekretariacie ZSZ dla Młodocianych w godz. 8—15). (n)

P. VII PLENUM KC

(Dokończenie ze str. 1)

we, która jeszcze nie przebiega w dostatecznym stopniu. Nie wystarczy bowiem, iż kierownicy zespołów biorą udział w posiedzeniach komisji. Także te ostatnie powinny szerszym frontem włączyć się w zebrania i dyskusje w zespołach wydziałowych. Czas już także skonkretyzować harmonogram posiedzeń komisji i zespołów, włączając w to tematy z konkretnymi datami. Wniosek: zachodzi potrzeba zdwojenia troski o systematyczność prac w wydziałach, pionach i zakładach, dla dotrzymania zasadniczych terminów opracowania wspólnego programu usprawnienia ekonomiki i organizacji w całej hucie.

DECYDUJĄ RZECZYWISTE EFEKTY

Chcemy poinformować o przebiegu prac nad realizacją uchwały VII Plenum KC w Zakładzie Koksochemicznym, w którym zgło-

szono w pierwszym etapie przeszło 150 wniosków, z przeznaczeniem ich do programu usprawnienia ekonomiki i organizacji pracy w tym zakładzie. Cyfra duża, ale jak wynika z oceny Komisji Głównej HiL, wnioski muszą być podane gruntownej analizie w pionowym układzie komisji, działających w samym Zakładzie Koksochemicznym dla ich urealnienia i skoordynowania. A „sito” to stanowi w ZK łącznie jedenaście komisji, tj. zaczynając od dołu — 6 komisji wydziałów i pionów, 4 komisje branżowe i komisja gł. zakładu.

Jakie wnioski można podać, jako przykłady tych najwyraźniej już zarysowujących się w wyniku analizy i odsiewu? — Zapytujemy w tym tygodniu sekretarza Komisji Zakładu, technologa ZK, inż. T. Łozińskiego. Otóż szczególnie analizowane są wnioski dotyczące zabezpieczenia wykonania planu produkcji koksu w roku bieżącym. Wymieńmy wniosek dotyczący usprawnienia re-

montów i wymurówki baterii koksoowniczych. Została opracowana nowa metoda remontów w tym zakresie, co pozwoli na wyprodukowanie o 15 tys. ton koksu więcej, niż dotąd przewidziano. Wniosek ten został przyjęty jako zamierzenie zakładu, niezależnie od planu postępu technicznego.

Z dziedziny usprawnienia organizacji, dyskusowany jest obecnie w Komisji Zakładu wniosek zgłoszony przez komisję do spraw zatrudnienia i wydajności pracy dotyczący zmniejszenia obsady pracowników technologicznych w Wydziale Węglowym, w wyniku rekonstrukcji przesypów na drodze transportowej węglowni nr 2. Możliwości zmniejszenia obsady analizowane są również w Wydziale Chemicznym oraz w Zespole Zbytu. Rozpatrywane są też możliwości reorganizacji służb remontowych, a w ich ramach prowadzi się analizę zatrudnienia części pracowników technologicznych, po odpowiednim przeszkoleniu, do wykonywa-

Kiedy brać urlop i jak należy wypoczywać z największym pożytkiem dla zdrowia? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do kierownika Zakładów Leczniczo-Zapobiegawczych HiL, lekarza i zarazem inżyniera hutnika dr JULIANA ŻABICKIEGO oraz do kierownika Centralnej Przychodni Specjalistycznej ZLZ dr MARIANA SOSINA. Oto relacja z tej rozmowy.

— Na wstępie trzeba stwierdzić, że miesiące zimowe, luty i marzec, jakie jeszcze są przed nami, stanowią okres równie korzystny dla wypoczynku urlopowego, jak miesiące letnie. Więcej, że szczególnie warto brać urlop w tych miesiącach zimy, kiedy narasta zmęczenie i sily wymagają regeneracji. Należy więc zmieniać czas urlopu, biorąc go także w zimie, a nie stale w lecie.

Wypoczynek zimowy ma bowiem swoje zalety, w niektórych przypadkach nawet większe niż w lecie. Dla przykładu: pracownicy zatrudnieni na stanowiskach gorących łatwiej mogą się zahartować w czasie zimowego wypoczynku. Jest to niezbędne dla każdego pracownika przebywającego stale w gorącym mikroklimacie, z którego bezpośrednio wychodzi się na powietrze, także w mroźne dni. Odnosi się to również do ludzi pracujących nazeewnątrz obiektów, bez względu na pogodę i temperaturę.

Wypoczynek zimowy jest także nieodzowny dla ludzi pracujących w zapyleniu; w tym wypadku warto nawet dzielić urlopy na letnie i zimowe dla zaczerpnięcia czystego, klimatycznego powietrza. Urlop zimowy ważny jest również ze względu na możliwość uprawiania sportów zimowych — jak narty, łyżwy, znakomicie przeciwdziałających jednostronnemu przeciążeniu układu mięśniowo-stawowego.

— A jeśli chodzi o tak modne w naszym dwudziestym wieku nerwice?

— Tak zwane stresy i nerwicowe przypadłości mogą być udziałem każdego, w szybkim tempie naszego codziennego życia. Odnosi się to

zarówno do pracowników fizycznych, jak umysłowych. A miesiące zimowe są szczególnie wartościowe, jako okres urlopowy, dla ludzi mających do czynienia z objawami nerwowymi. Oczywiście znów ze względu na moż-

**Luty i marzec
równie wartościowym
okresem dla wypoczynku
jak lato**

ność uprawiania zdrowych sportów, spokój i zimowe piękno przyrody, które także ma wielki wpływ na zwiększenie korzyści płynących z wypoczynku.

— Gdzie więc warto jechać w okresie urlopu zimowego, o którego uzyskaniu będziemy się starać?

— Z pewnością nie tylko do Zakopanego. Wszystkim pracownikom z wydziałów, w których występuje zapylenie, warto polecić wyjazd w Pieniny, gdzie jest nie tylko czyste powietrze, ale też wiele

piękna i możliwości uprawiania sportów zimowych na dogodnych terenach narciarskich. Równie korzystnie przedstawia się urlop w Karłowicach. Czy kierować się w tym okresie nad morze? Oczywiście, nawet w tym okresie wartościowy dla zdrowia będzie tam pobyt ludzi ze złą przemianą materii, ze schorzeniami górnych dróg oddechowych (nieżyt gardła itp), zmianami tarczycy, nadciśnieniem. W sumie — dla załogi huty urlop zimowy jest bardzo wskazany.

Ponadto istnieje jeszcze jeden aspekt tej sprawy. Mianowicie zimowe epidemie grypy. Wypoczynek zimowy wzmacnia organizm w okresie nasilenia tej choroby, a tym samym działa profilaktycznie. To również bardzo ważne w dużym ośrodku przemysłowym, jakim jest huta i odnosi się do wszystkich pracujących bez wyjątku.

— Jednym słowem jedziemy na urlop w zimie, w wyniku tych wskazań lekarskich. Dziękujemy serdecznie za rozmowę naprawdę potrzebną wszystkim, którzy wahają się czy wziąć urlop w zimie. Sądymy, iż zostali już przekonani i skorzystają z zimowego słońca i uroków zimy.

Rozmowę notowała:

IRENA KOZIŁSKA

Z wizytą u wilków morskich

NIEDAWNO BAWIŁA W GDYNI na zaproszenie dyrekcji Polskich Linii Oceanicznych delegacja Nowej Huty. Celem tej wizyty było nawiązanie ścisłej współpracy zwłaszcza pomiędzy załogą statku noszącego nazwę MS NOWA HUTA, a naszą najmłodszą dzielnicą Krakowa wraz z kombinatem. W składzie tej delegacji wyjechali na Wybrzeże: wiceprzewodnicząca Prezydium DRN tow. Helena Dudzińska, kierownik Wydz. Kultury Prez. DRN tow. Anna Siatkowska, poseł na Sejm tow. Kazimierz Kuraś, tow. Stefan Wójcik oraz tow. Kazimierz Nowak — reprezentujący ZMS.

Delegacja Nowej Huty, relacjonuje nam poseł tow. K. Kuraś, została bardzo serdecznie przyjęta przez dyrekcję PLO — armatora, w którego „służbie” MS Nowa Huta przemierza od wielu lat nieustraszone morza i oceany. Podczas tego spotkania przedstawiono gościom pracę przedsiębiorstwa i jego wyniki ekonomiczne. Wiele mówiono o trudnej pracy ludzi morza, która niewiele po prawdzie ma wspólnego z rozpowszechnioną w głębi kraju — legendą o marynarzskim, wesołym życiu.

Najważniejszym i zarazem najciekawszym momentem pobytu na Wybrzeżu było jednak dopiero spotkanie z załogą statku. Nastąpiło ono w jednym z basenów portowych Gdańska, gdzie statek MS Nowa Huta odbywał właśnie wyładunek towarów przywiezionych z lewan-tyjskiej linii, na której pływa. Była to — zdaje się — bawelna i trawa morska. Marynarze nadzwyczaj miło i serdecznie podejmowali na pokładzie swej jednostki wystanników Nowej Huty. Od razu — takie już są „wilki morskie” — nawiązane zostały nici sympatii i przyjaźni.

Wiceprzewodnicząca Prez. DRN tow. Dudzińska udekorowała flagę statku nadaną załodze MS Nowa Huta Odznaką Budowniczego Nowej Huty. Poseł tow. Kuraś natomiast przekazał załodze statku najlepsze pozdrowienia i życzenia od kolektywu kierowniczego Huty im. Lenina, od wszystkich hutników kombinatu. Przy okazji marynarze statku otrzymali proporzeczek naszej huty, odznaki i foldery. Nie zapomniano też o drobnych upominkach będących wyrazem szczerzej sympatii, jaką wśród załogi huty cieszyli i cieszą się marynarze tego statku.

W miłej pogawędce jaka następnie się odbyła mówiono o pracy obu załóg — MS Nowa Huta i kombinatu metalurgicznego — wymieniano doświadczenia, zastanawiano się nad rozszerzeniem nawiązanej już współpracy i wprowadzaniem nowych jej form. Należy podkreślić, że będzie niedługo okazja, aby znów o tym porozmawiać, spodziewamy się bowiem w marcu wizyty delegacji załogi statku MS Nowa Huta w naszym zakładzie.

Bardzo przyjemnym akcentem pobytu delegacji na Wybrzeżu było zwiedzenie portów Gdyni i Gdańska z najbardziej kompetentnymi przewodnikami, którymi byli marynarze. Tętniąc pracę porty, dziesiątki statków stojących przy nabrzeżach oraz na redzie, las dźwięków portowych, wszystko to sprawiło na delegacji Nowej Huty ogromne wrażenie. (jd)



Oto MS Nowa Huta w całej swej okazałości. Ta niewielka pod względem tonażu jednostka wzorowo wywiązuje się ze swych zadań.

Niemal 2,5 tys. projektów wynalazczych w roku 1966

Rok 1966 był dla ruchu racjonalizatorskiego w hucie bardzo owocny. Szczególnie duże sukcesy zanotowano w zgłaszaniu nowych projektów, których liczba osiągnęła niemal 2,5 tys. (dokładnie — 2456), a tym samym padła nieprzekroczona od kilku lat bariera 2 tys. projektów.

Do osiągnięcia takiego wyniku przyczyniła się ogłoszona tematyka racjonalizatorska oraz zorganizowane przez KTH konkursy racjonalizatorskie z atrakcyjnymi nagrodami. Równolegle do ilości zgłoszonych projektów wzrosła ilość zastosowanych projektów do liczby 1161.

Wylczone efekty ekonomiczne wyniosły za rok 1966 — 123,4 mln złotych. Niestety wynik ten jest gorszy od uzyskanego w roku 1965 (ponad 160 mln zł). Na taki rezultat miały wpływ następujące czynniki: mała ilość projektów zgłoszonych w poprzednich latach (1964 — 1965); duża ilość projektów typu BHP — 367; wysoki procent projektów szacunkowych — 117.

Według zaobserwowanego w hucie cyklu realizacji projektów racjonalizatorskich o większym znaczeniu technicznym i wyższym efekcie ekonomicznym, od złożenia projektu do jego zrealizowania, obliczenia i wypłacenia upływa niemal 3 lata.

Jubileuszowy 15 rok działalności KTH w hucie może przynieść przy jeszcze lepszej pracy klubu i administracji w oparciu o nową instrukcję z zakresu wynalazczości wynik 3000 zgłoszonych projektów w 1967 roku i efekty ekonomiczne rzędu 200 mln zł rocznie.

Dla osiągnięcia takich wyników konieczne jest spełnienie kilku podstawowych warunków: publikowanie aktualnej i szerokiej tematyki racjonalizatorskiej dla wydziałów HIL; organizowanie branżowych konkursów racjonalizatorskich, wydziałowych i ogólnohutniczych; stworzenie brygad racjonalizatorskich dla wykonywania dokumentacji i prototypów; ścisłe przestrzeganie zarządzeń w zakresie terminowego i prawidłowego załatwiania projektów wynalazczych.

Jubileuszowy rok działalności KTH musi również dokonać przełomu w ilości uzyskiwanych przez hutę patentów, gdyż obecna ilość w stosunku do ilości zgłoszonych patentów racjonalizatorskich pozostawia wiele do życzenia.

Mgr inż. Albin Ksieniewicz

Nie niszczyć wagonów kolejowych!

Zima przysparza wiele kłopotów pracownikom W-74, zatrudnionym na zwalce w Ruszce przy rozładunku wagonów z odpadów cegły i gruzu powstałego w trakcie remontu urządzeń hutniczych. Ciężki gruz z wymurówki martenów ładowany na nieoczyszczone ze śniegu wagony, rozpłaszcza śnieg na wodę, która w czasie transportu zamraża, utrudniając wyładowanie wagonów. Wagony takie kieruje się przeważnie na rozładunek, zwiększając tym samym ich postój.

Drugim mankamentem, narażającym hutę na poważne straty jest ładowanie na wagony samowładowe dużych skrzepów żużla tzw. „wilków”. Przy ich wyładunku blokują one otwory wagonów. Stwarza się w ten sposób niebezpieczne warunki pracy, bo

robotnicy zmuszeni są wchodzić do wagonu, co jest niezgodne z przepisami bhp. Obniża się przy tym wydajność pracy — nie mówiąc już o niszczeniu wagonów.

Kierownictwo Stalowni Martenowskiej oraz HPR-u winno zapobiec tego rodzaju marnotrawstwu.



Ostatnio Prezydium Rady Zakładowej HIL oceniło przebieg realizacji uchwały nr 22 RZK z dnia 29 października 1965 w sprawie opieki nad rencistami, byłymi pracownikami Huty im. Lenina oraz ich rodzinami. Z przedstawionego na ten temat sprawozdania wynika, że wspomniana uchwała Rady Zakładowej, jak również zarządzenie DN w tej sprawie, zrealizowane zostały na ogół w znacznym stopniu. Renciści HIL otoczeni zostali przez zakład opieką i co najważniejsza — opieka ta przybrała zorganizowane, stałe formy.

Aktualnie (stan na dzień 31. XII. 66) mamy w hucie 1.218 rencistów. Z tej liczby 707 osób pobiera renty inwalidzkie, 18 osób — renty specjalne, 22 — zagraniczne, 160 renty starcze, 148 — rodzinne dla niepracujących, 102 — rodzinne dla pracujących (ogółem rodzinne renty pobiera 311 osób). Wkrótce liczba rencistów, b. pracowników hutę wzrosnie: ZUS załatwia bowiem 21 nowych wniosków o rentę pracowników HIL.

A teraz jak przebiega realizacja wspomnianej uchwały RZK HIL? W punkcie pierwszym mowa jest o wypłacie dla rencistów ekwiwalentu węglowego w ilości 2 ton rocznie. Wypłata świadczeń z tego tytułu dla rencistów, wdów po rencistach i pełnych sierot w wieku do lat 14 — przy założeniu, że wypłaty dokonywane są dwa razy w ciągu roku, tj. w maju i wrześniu — objęta następujące kwoty: w 1965 roku I rata — 423.745 zł (dla 804 osób) i II rata 468.973 zł (dla 872 osób). Średnio w 1965 r. wypłaty ekwiwalentu węglowego otrzymało 838 rencistów na kwotę 892.662 złotych. W roku 1966 I rata — 451.962 zł (dla 873 osób) i II rata 426.882 zł (dla 831 osób). Średnio wypłaty ekwiwalentu węglowego objęły w 1966 roku 852 rencistów, kwota 878.344 złotych.

W myśl uchwały RZK wszyscy pracownicy hutę odchodzący na zasłużony odpoczynek winni otrzymać jednorazową odprawę w wysokości 500 złotych. Wreczenie tej kwoty powinno odbywać się w sposób uroczysty. W ocenie realizacji uchwały stwierdzono, że postanowienie to jest wykonywane. Zdarzały się wprawdzie próby zanizania tej kwoty, jednak sprzeciwił się temu aktyw związkowy.

Szczególnie ważne dla rencistów jest postanowienie rozszerzające uprawnienia rencistów do otrzymywania bezpłatnie 150 kg ziemiaków rocznie, na wszystkich byłych pracowników HIL (w roku 1965 akcja ta objęto wyłącznie rencistów będących członkami Rady Oddziałowej Rencistów). W roku 1966 przyniesiono przydział ziemiaków wszystkim rencistom, a także rodzinom po byłych pracownikach HIL. W sumie z akcji ziemiakowej skorzystało 738 rencistów zamieszkałych na terenie Krakowa. Rozdzielono im bezpłatnie 110.700 kg ziemiaków.

Renciści znajdujący się w szczególnie trudnych warunkach materialnych, a którzy wystąpili z odpowiednio uargumentowanymi wnioskami, otrzymali od Rad Zakładowych

W dniu 12 bm. odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego przy HIL z udziałem m. in. dyr. ekonomicznego HIL inż. mgr ST. SUCHONSKIEGO, jego z-cy mgr J. BARANA, oraz członka Zarządu Oddziału PTE w Krakowie mgr P. MYCIELSKIEGO. Sprawozdanie z pracy w czasie 2-letniej kadencji ustepującego Prezydium złożył jego przewodniczący — mgr FR. MUSZALSKI.

Ten ostatni okres pracy Koła przebiegał równolegle z bardzo istotnymi zmianami w metodach planowania i zarządzania naszą gospodarką, co znalazło wyraz m. in. w Uchwale R. M. nr 224 z 1961 roku w sprawie postępu ekonomicznego i organizacji służb ekonomicznych oraz w podjętych uchwałach IV — VII Plenum KC PZPR. W polityce gospodarczej nastąpił zasadniczy zwrot w kierunku zbliżenia do zagadnień ekonomicznych, a przez to do tych ludzi, którzy zagadnieniami ekonomicznymi zajmują się w codziennej pracy. Realizacja tych uchwał — organizowana przez kierownictwo hutę — to jeden z zasadniczych kierunków działania, w którym aktywny udział brali członkowie Koła PTE.

Nie zaniedbano również tak ważnego dla działalności PTE problemu, jakim jest szkolenie. Bieżące podnoszenie kwalifikacji odbywało się przez organizowanie przez Koło szeregu odczytów i kursów — konferencji, przez udział członków Koła w kursach i odczytach w innych ogniskach PTE (Zarządy Oddziałów w Krakowie i Katowicach), jak i przez wymianę doświadczeń z innymi ośrodkami i

Z obrad ekonomistów

Koła PTE. Minioną kadencję pracy Koła cechowało również u stabilizowanie stanu organizacyjnego.

W referacie sprawozdawczym nie brakło również krytycznej oceny dotychczasowej działalności Koła. Szczególnie podkreślono niedostateczną aktywność jego członków, którą tylko częściowo można usprawiedliwić ścisłym powiązaniem działalności zawodowej z działalnością kierunkową Koła, oraz przeciążeniem pracą zawodową, spowodowanym istotnymi niedociągnięciami tak przy realizacji zadań planowych hut, jak i systemu zarządzania. Sporo do życzenia pozostawiała również akcja propagandowa.

Problemy poruszone w referacie sprawozdawczym dały podstawę do ożywionej dyskusji. Z dużym aplauzem i zrozumieniem spotkało się obszernie wystąpienie dyrektora ekonomicznego hut inż. mgr St. Suchonskiego. Wytknął on dotychczasowe niedociągnięcia w pracy Koła — niski stan liczebny członków w stosunku do ilości ekonomistów w HIL, słabą pracę informacyjno-propagandową; nakreślił również rolę ekonomistów w życiu gospodarczym hut, wskazując jednocześnie, że rola ta stale wzrasta i że działalność służb ekonomicznych — tak na polu zawodowym jak i Koła PTE — interesują się coraz żywiej organizacje polityczne i społeczne hut.

Ludzie z inicjatywą

W dniu 12 bm. odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego przy HIL z udziałem m. in. dyr. ekonomicznego HIL inż. mgr ST. SUCHONSKIEGO, jego z-cy mgr J. BARANA, oraz członka Zarządu Oddziału PTE w Krakowie mgr P. MYCIELSKIEGO. Sprawozdanie z pracy w czasie 2-letniej kadencji ustepującego Prezydium złożył jego przewodniczący — mgr FR. MUSZALSKI.

W ostatniej pracy A. Grotkowskiego wspomina cztery wnioski, których jest współautorem. Jeden z nich — mocowanie podłoża wózka na suwnicy wsadowej — został zlecony już do realizacji. Reszta w załatwianiu. Czy wszystkie projekty zawsze są przyjmowane bez trudności? Nie bardzo.

Na przykład historia wniosku, który przypomniała się w związku z ostatnim postojem suwnicy w Stalowni. A. Grotkowskiego widział dużo wcześniej w czym leży zło. Ale pierwszy projekt dotyczący usprawnienia został odrzucony. Więc

W zakończeniu swego wystąpienia dyrektor ekonomiczny podał konkretne wnioski jako wytyczne działania dla nowego Prezydium Koła, obiecując równocześnie — co jest dla nas ekonomistów najcenniejsze — aktywny udział w pracach Koła oraz szerokie poparcie w dalszym rozwoju działalności zrzeszonych ekonomistów.

Wypowiedzi licznych dyskutantów można ująć w szereg konkretnych wniosków idących w kierunku: dalszego wzrostu ilościowej członków Koła PTE w HIL, pełnej realizacji opracowanego konkretnego programu działania, utworzenia sekcji problemowych, rozwinięcia akcji propagandowej, współpracy z innymi organizacjami (NOT, KTH).

Wnioski powyższe będą wytycznymi dla pracy nowo wybranego Prezydium Koła, w skład którego weszli: mgr mgr Fr. Muszalski (przewodniczący), St. Kaim, L. Szymonowicz, J. Kostek, Cz. Kęsy, St. Kwartnik, J. Wawrocz, J. Kłaczak, J. Wierczok i St. Kowalczyk.

Chcąc zrealizować zadania, jakie postawiło przed nowym Prezydium Koła walne zebranie, musimy przede wszystkim zdobyć oia naszych szeregów wszystkich, którzy z racji wykształcenia i wykonywanej pracy stanowią kadrę ekonomiczną hut.

Mamy zapewnione poparcie dyrekcji i organizacji społeczno-politycznych i tylko od nas samych zależy, jak zostanie oceniona nasza przyszła działalność. J. K.

Remont z przeszkodami

Od sprawnego sprzętu zależy terminowe wykonanie planowanego remontu. Niestety nie zawsze dostarczony przez głównego mechanika HPR sprzęt jest sprawny. Przekonali się o tym elektrycy przy przebudowie suwnicy 503 w P-60. Dostarczona wyciągarka nie nadawała się do pracy. Szczotki przy silniku były starte. Kolektor wypalony. Styczniki nie miały podtrzymania. Wyłącznik LR nie posiadał rączki do włączania a nastawnik nie tylko że był źle wyregulowany, ale miał zamontowane części nietypowe. Mistrz Stanisław Kowalski prowadzący przebudowę suwnicy musiał oderwać robotnika od innych prac, aby doprowadzić wyciągarkę do użytku. Z P-62, od kolegow, przyniósł szczotki do silnika, z W-1 styk stały, z P-60 wykręcił rączkę, aby umożliwić włączenie. Tak improwizował jak tylko mógł, żeby uruchomić wyciągarkę. Gdyby nie życzliwość kolegow z innych wydziałów, za maszynę musieliby pracować ludzie.

Pomimo tych trudności brygada Franciszka Mentla, Zdzisława Herchla, Antoniego Cygana i inne wykonywały przebudowę suwnicy w planowanym terminie, chociaż gaz i temperatura w piecach węglowych często dawały znać o sobie. Dobrze z brygadami HPR współpracowali mistrz z P-60 Tadeusz Halama ze swoimi ludźmi i rozruch suwnicy nie nastąpił z trudnością. S. B.

Korespondent

ostatnia jest jeszcze w opracowywaniu.

Już te pierwsze części wniosku dały w skali rocznej ponad 5 mln zł oszczędności. Dotyczą urządzenia do wybierania wypływów w rurach zgrzewanych. Teraz chodzi jeszcze o potaniecie stosowania tego urządzenia, jako kontynuację wniosku. Sprawa wniosku — jego pierwszych części — nie została zamknięta na zatwierdzeniu w hucie — obecnie jest rozpatrywana jego przydatność patentowa. Wszyscy racjonalizatorzy wiedzą, jaki to sukces. Wnioskiem tym interesuje się już NRF.

Można powiedzieć — duża inicjatywa. I chyba też praktyka, bo takie cenne usprawnienia raczej należałoby przypisywać instytutom. A tu tylko energiczny człowiek z wieloma doświadczeniami zawodowymi. Przykład, że wytrwale poszukiwania i nieustępliwa inicjatywa mogą stworzyć pomysły na dużą miarę i.



Tym razem będzie to cyfra 5 milionów złotych. Mistrz warsztatu mechanicznego z Wydziału Rur Eugeniusz MUSIAL, nie mówi na wstępie o najważniejszym swoim dotychczasowym projekcie. A był on najbardziej pomysłowy i najcenniejszy ze wszystkich dwudziestu już opracowanych wniosków E. Musiała. Składał się z trzech faz, z których

Z ZWYCIA ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ

zapomogli. Względnie — na podstawie wniosku Zespołu Opieki HIL — otrzymali zapomogi w Radzie Zakładowej Kombinatu.

Na tym jeszcze nie koniec. W ramach organizowanej przez Hutę im. Lenina akcji kolonii letnich, wypoczywały również dzieci rencistów. Na kolonie wysłano bezpłatnie następującą liczbę dzieci rencistów w wieku od 7 do 14 lat: w roku 1965 — 56 dzieci, w roku 1966 — 58 dzieci. Świadczenie to objęło również dzieci po tragicznie zmarłych w wypadkach pracowników hut.

Niezależnie od tego renciści hutę skorzystali jeszcze bezpłatnie: ze skierowań do sanatoriów (21 osób), z czasów leczniczych (15 osób), z czasów w ośrodkach FWP oraz ośrodkach własnych hut (90 osób). Podkreślimy jeszcze i to, że w każdym miesiącu z wycieczek urządzanych przez hutę korzysta przeciętnie 40—50 rencistów.

Nie tylko pomoc materialna

Na pewno z dużym zadowoleniem i satysfakcją przyjęli renciści hutę zagwarantowanie im z okazji Dnia Hutnika i Nowego Roku nagród oraz zapomogi. Z okazji Dnia Hutnika przyznane zostały rencistom oraz rodzinom po byłych pracownikach hutę jednorazowe nagrody z funduszu zakładowego w następujących kwotach: w 1965 roku 263.000 złotych (dla 824 osób) i w 1966 roku — 186.600 złotych (dla 933 osób). Z okazji Nowego Roku i Dnia Hutnika wypłacono ponadto z tytułu zapomogi wdowom i dzieciom do lat 14 po zmarłych w tragicznych wypadkach przy pracy członkom załogi HIL, następujące kwoty: z okazji Nowego Roku — w 1965 roku 48.050 złotych (dla 66 osób) oraz w 1966 roku — 41.050 złotych (dla 50 osób). Z okazji Dnia Hutnika natomiast wypłacono: w 1965 roku 31.700 złotych (dla 67 osób) oraz w 1966 roku — 49.800 złotych (dla 64 osób).

AK Z TEGO WIDACZAK zakres opieki sprawowanej nad rencistami, byłymi pracownikami HIL, jest dość szeroki nie ma jednak blasków bez cieni. Podstawowym brakiem jest to, że wydziały hutę nie przejawiają dostatecznej troski o swych byłych pracowników korzystających z zasłużonego — po latach — odpoczynku. Z przeprowadzonych w wydziałach rozmów oraz z licznych obserwacji wynika, że zarówno uchwała nr 22 RZK HIL jak i zarządzenie DN nr 32 —

dotyczące opieki nad byłymi pracownikami HIL oraz ich rodzinami, nie są należycie realizowane. Większość wydziałów nie posiada aktualnej ewidencji swoich rencistów, a przecież wiadomo, że liczba ich zmienia się: jedni umierają, inni — naturalną koleją rzeczy, inni — przybywają. Były także rady zakładowe w hucie, gdzie przewodniczący ocenili liczbę rencistów, nad którymi Rada sprawuje opiekę, na 7—10, podczas gdy faktycznie jest ich... ponad 40. Rady te nie mają ponadto prawie żadnego rozeznanie w faktycznej sytuacji rodzinnej i materialnej rencistów. Stąd też trudno mówić o szybkiej i skutecznej pomocy w razie trudności na jakie natrafiają renciści. Zdarzają się też wypadki (dość zresztą częste), iż pracownicy nie orientują się zupełnie w toku załatwiania spraw rentowych. Nie wiedzą np. tego, że w Dziale Kadr istnieje Zespół Opieki załatwiający m. in. zainteresowanym pracownikom hutę sprawy rentowe. Dochodzi do tego, że niekiedy pracownicy sami starają się w ZUS-ie o rentę, co oczywiście przy braku doświadczenia, pochłania im moc czasu i energii. Nasuwa się więc istotny wniosek, aby do czasu uregulowania tych wszystkich spraw, wprowadzić stałe, okresowe składanie przez przewodniczących Rad Zakładowych w hucie sprawozdań Prezydium Rady Zakładowej Kombinatu.

W toku dyskusji, w której głos zabierali m. in. tow. tow. Nowak, Kozłowski, Woźnica, Grodecki, Walczak, Dąbrowa i prowadzący obrady przew. RZK tow. Stefanik — wysunięte zostały dalsze liczne wnioski. Wymienimy niektóre z nich. Wydziały hutę powinny założyć i na bieżąco prowadzić kartoteki swych rencistów. Powinny zacząć też w tym ludzi, utrzymywać z nimi kontakt (to bodaj najważniejsze nawet od pomocy materialnej!). Powinny reagować na ich ból i trudności.

Wiele uwag padło pod adresem Rady Oddziałowej Rencistów. Stan uwzględnienia wśród rencistów HIL jest fatalnie niski (mniej niż 50 proc.), nie robi się nic, aby zmniejszyć ten stan rzeczy. Rada nie posiada prawidłowego rozeznanie — to jak widać jest ogólny mankament — w aktualnych potrzebach i kłopotach swych „podopiecznych”.

CIEKAWY PROJEKT wysunął tow. Jan Stefanik. Zaproponował on, żeby zamiast bonów 12-złotowych rozdzielanych z okazji Dnia Hutnika, urządzić dla rencistów wspólny obiad (podobnie jak organizuje się to dla jubilatów), podczas którego będzie okazja spotkać się z dyrekcją hutę i z kierownictwem organizacji polityczno-społecznych. Renciści przyjełby takie spotkanie — jako dowód pamięci o nich — na pewno z dużą radością. I jeszcze jeden projekt: nasz zakład mógłby zorganizować dla swych b. pracowników wczorowy — z radem i prasą, z dobrą biblioteką. W klubie tym zogniskowałoby się życie kulturalno-oświatowe i towarzyskie rencistów.

Oba projekty warte są szybkiej realizacji!

(jd)

SPORT

Siatkarze grają z Chelmcem i Odra

Dziś i jutro w hali Wandy odbędą się dwa spotkania o mistrzostwo I ligi siatkówki mężczyzn. Przeciwnikami drużyny Hutnika będą zespoły Chelmcia Wałbrzych i Odra Wrocław. Początek dzisiejszego meczu Hutnik — Chelmc o godzinie 18.00, jutrzejsze spotkanie Hutnik — Odra rozpocznie się o godzinie 10.30.

*

Bardzo duże zainteresowanie wywołał w Warszawie rozegrany tydzień temu mecz Hutnik — Legia. Zgodnie oceniono, że spotkanie stało na dobrym poziomie. „Siatkarze Hutnika nie zawiedli stolicy” — głosił wielki tytuł sprawozdania w katowickim „Sportcie”. Można by również zadać pytanie czy nie zawiedli Nowej Huty. Trzeba podkreślić, że przystąpili do meczu w niezbyt sprzyjających okolicznościach. Szewczyk, który aktualnie ma miejsce w pierwszej szóstce, nie mógł wyjechać do Warszawy ze względu na egzamin na uczelni. Muszyński źle się czuł, i nie wszedł na boisko. Stępkiewicz w czasie rozgrywki doznał bolesnej kontuzji, która wyeliminowała go z gry.

Faktem jest, że drużyna

Hutnika grała lepiej w obronie, w polu. Faktem jest, że prowadziła w setach 2:1, w czwartym secie było 6:3 dla Hutnika, że również początek piątego seta nie był najgorszy — zmiany dokonano przy stanie 8:6 dla Legii. Mimo tego zarówno czwarty jak i piąty set wygrała Legia 15:6. Hutnikowi brak jest jednego czy dwóch „dragali” o tzw. kończącym ataku, brak tego typu zawodników, jakimi w Legii są: Rutkowski, Sierszalski czy Paszkiewicz a w AWF — Skorek czy Ambroziak. W czasie meczu z Legią wielokrotnie zdarzało się, że hutnicy atakowali 3-4 razy pod rząd a legioniści zdołali wybronić te piłki i odwrócić atak.

Mimo porażki 2:3 (6:15, 15:6, 15:12, 6:15, 6:15) siatkarze Hutnika zasłużyli swą postawą, ambicją na słowa uznania. Indywidualnie na najwyższe noty zasłużyli: Szymczyk, którego uznano najlepszym na boisku (mimo że po drugiej stronie siatki grało 4 jego kolegów z kadry narodowej) oraz Lisowski.

W drugim meczu warszawskim Hutnik pokonał „bez problemów” Warszawiankę 3:0 (15:11, 15:8, 15:5).

Mgr B. Raźny

Bokserzy na trasie Wiedeń—Rzym—Tunis

Po pokonaniu szeregu różnych przeszkód, ustaliliśmy wyjazd pociągami z Krakowa na 26 grudnia ub. r. Mielśmy jechać pociągami przez Wiedeń do Rzymu, a dopiero z Rzymu samolotem do Tunisu. Ekipa składa się z 18 osób: wyżej podpisany był kierownikiem ogólnym, kierownictwo drużyny spoczywało w rękach J. Słizy przew. Wydz. Sportowego KOZB, zdrowie w rękach i narządziach dr L. Pietrasa czł. Zarządu KOZB, nadto dwaj sędziowie międzynarodowi K. Bogdanowicz i B. Szostak, oraz trener Hutnika B. Olejniczak i naturalnie pięściarze. Bokserów było 12. Z Hutnika: Nakonieczny, Karyś, Żurawski, Dudeczak, Kaim, Gałęwski i Słowakiewicz i Druści oraz reprezentanci Wisły: Fafara, Więcaszek, Górski, Chodorowski. Miał jechać także mgr R. Greń — trener Wisły, jednak na parę dni przed wyjazdem doznał na treningu złamania nogi. To się nazywa nie mieć szczęścia. Na jego miejsce wybrano J. Słizę — jednego z długoletnich działaczy.

Jazda z Krakowa do Wiednia upłynęła nam przyjemnie. 27 grudnia zatrzymaliśmy się w pięknej stolicy Austrii, gdzie mając 4 godziny czasu na połączenie kolejowe z Rzymem, postanowiliśmy w trybie przyspieszonym zobaczyć najciekawsze osobliwości tego miasta. Byliśmy przed gmachem słynnej Opery, którego fasada nam zaimponowała swoją architekturą, oglądaliśmy sklepy (nieestety, nie mieliśmy austriackich sztylgów i nie mogliśmy kupić), reklamy, przechodziliśmy skrzyżowania ulic specjalnymi tunelami, w których do usług przechodniów są ruchome schody (aby nasza Rada Narodowa chciała naśladować pod tym względem radców wiedeńskich).

Z Wiednia wyjechaliśmy 27 grudnia, godzina 12 i przez kilka godzin mieliśmy możliwość oglądać z okien pociągu wspaniałą panoramę miejscowości austriackich jak również — co nas najbardziej interesowało — liczne lodowiska, tory saneczkowe, wspaniałe narciarstwo, a przede wszystkim piękno stoków górskich, przełęczy, tuneli. W nocy przejeżdżaliśmy znaną przełęcz Brenner na granicy włoskiej. W nocy, niestety, mineliśmy Wenecję, Bolonię, Florencję niewiele mając możliwości zobaczenia poza licznymi światłami wielkich miast. O godz. 8.30 następnego dnia, 28 grudnia wysiedliśmy na dworcu kolejowym w Rzymie.

(c. d. n.)

JAK spędzić URLOP

JAK INFORMUJE NAS Dział Socjalny HIL bez trudu można obecnie otrzymać skierowania na wczasy indywidualne lub rodzinne, do najbardziej atrakcyjnych miejscowości w kraju. Wypoczynek zaś w okresie zimowym — jak na innym miejscu naszej gazety podkreśla to dr Julian Zabicki — ma swój urok oraz poważne walory. Zdrowe, górskie powietrze, śnieg, sporty zimowe, coraz mocniej przyszykujące wiosenne słońce! Nauczmy się pełnić z tego korzystając, we własnym zresztą interesie. A wiadomo, że tak jak nie ma teraz problemu z otrzymaniem wczasów w najpiękniejszych miejscowościach, w lecie będzie już z tym zupełnie źle.

Dla przykładu: można obecnie otrzymać skierowanie na wczasy FWP do następujących miejscowości i w następujących terminach. Ustronie 20.000 zł. termin 13 luty. Mikuszowice kolo Bielska, termin 12 luty. Wisła, termin 12 luty. Podaliśmy tylko kilka przykładów. Należy podkreślić, że huta może

otrzymać obecnie — praktycznie — każdą ilość skierowań na wczasy zarówno indywidualne jak i rodzinne do takich pięknych i renomowanych miejscowości uzdrowiskowych jak: Karpacz, Szklarska Poręba, Kudowa, Międzygórze, Polanica, Sosnowka, Michałowice, a także ewentualnie Żegiestów i Czorsztyn.

Wydziały huty powinny zgłaszać już swe zapotrzebowanie odnośnie wczasów na luty i na marzec. Szczegółowych informacji w tej sprawie zasięgnąć można w Dziale Socjalnym HIL, numer telefonu: 43-03.

Wiele miejsc czeka na wczasowiczów w pięknie położonym schronisku Oddziału PTTK HIL w Sromowcach Niżnych. Można otrzymać tutaj jakże pożądane wczasy rodzinne. Zima w Sromowcach stwarza wyjątkowo korzystną okazję do uprawiania sportu narciarskiego. Warunki śniegowe są tam doskonałe, wyżywienie w schronisku — smaczne i obfite. A więc tylko, jechać... (jd)

PORAŻKA BOKSERÓW

Bokserzy nie zdołali zrewanżować się Legii za porażkę siatkarzy. Przegrali z wojakowskimi 7:13. Legioniści wygrali zasłużenie choć może odrobinę za wysoko.

Mimo przegranej Hutnik pozostawił w stolicy dobre wrażenie. Mecz był dobry, zdecydowana większość pojedynków mogła się podobać

nawet wybrednym kibicom. Wynik trudno uznać za niespodziankę. Przy wyrównanej stawce I-ligowych zespołów z reguły wygrywa gospodarz. To raczej odwrotny wynik stanowi sensację.

Zespół Hutnika przegrywa obecnie bardzo solidnie do meczu z aktualnym mistrzem Polski, wiceliderem Gwardią Wrocław. Spotkanie oglądać będziemy za tydzień, 5 lutego w hali garaży.

Porażka w Żywcu — zwycięstwo w Katowicach

Drużyna siatkarów Hutnika rozegrała w ub. tygodniu dwa spotkania o mistrzostwo II ligi. W Żywcu nowohucianki przegrały z LZS Rajca 1:3 a w Katowicach wygrały z Baildonem 3:1. W obu spotkaniach najlepiej spisywały się Słowakiewiczowa i Sciborowska.

Chyba nie bez wpływu na wynik spotkania z LZS Rajca był fakt, że drużyna Hutnika zjawiała się na sali dosłownie w ostatniej chwili.

W niedzielę siatkarki Hutnika grać będą w sali szkoły Tysiąclecia z najsłabszym zespołem II ligi — Drukarzem Warszawa. Początek meczu o godzinie 10.30. Tak na marginesie: szkoda że dokładnie o tej samej porze wyznaczono początek dwu spotkań siatkówek: Hutnik — Odra i Hutnik — Drukarz. A przecież pewna grupa ludzi chętnie obejrzałaby oba mecze. Brak koordynacji staje temu w poprzek.

Odznaczenia dla działaczy Wandy

W ubiegłym tygodniu obradował w Nowej Hucie aktyw sportowy Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych regionu krakowskiego. W obradach, którym przewodniczył prezes zarządu okręgu federacji sportowej „Budowlani” Józef Fudała uczestniczyli między innymi: przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Krakowie Jan Wiórkowski, zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR Marian Sambor, przewodn. Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Budowlanych Kazimierz Kwaśny, szef sportu związkowego okręgu krakowskiego Jan Krejca. W trakcie narady dokonano oceny rozwoju sportu wychowania fizycznego i turystyki wśród pracowników budownictwa regionu krakowskiego. Miło nam donieść że sport budowlanych Nowej Huty uzyskał dobrą ocenę. Podkreślano z uznaniem, że klub sportowy Wanda wychował już 5 członków kadry narodowej. Są to zawodnicy: Krzysztof Molik, Kazimierz Wołnicki, Józef Czałeki i Leszek Nowak oraz zawodniczka piłki ręcznej Lidia Walczyk.

W trakcie narady zawodnicy, trenerzy i działacze Wandy otrzymali dyplomy uznania. M. in. wyróżnienia takie otrzymali wymienieni wyżej zawodnicy (Krzysztof Molik za zdobycie tytułu mistrza Polski w kategorii młodzieżowej), trenerzy Stefanina Reindla i Marian Nowak, działacze Andrzej Bukowski, Jan Adamski, Jan Labak, Stefan Pielnia, Karol Jasek, Maksymilian Kumaniecki (przewodniczący ogniska TKKF przy Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego). Przewodniczący WKZZ J. Wiórkowski wręczył również dyplom uznania przyznany klubowi sportowemu Wanda.

Z turnieju piłki ręcznej

W hali Wandy rozpoczął się zimowy turniej o puchar Krakowskiego Okręgu Związku Piłki Ręcznej. Dobrze wystartował zespół seniorów Hutnika wygrywając ze Zwierzyniekiem 24:19. Zwycięstwo to przypadło nowohucianom w udziale po bardzo ładnej grze.

Juniorki Hutnika przegrały z Cracovią 4:13 i z MKS Krakus 3:12. Juniorki Wandy przegrały z MKS Bochnia 6:8. W turnieju juniorek MKS Krakus wygrał z młodą drużyną Hutnika II 41:9.

Z kroniki MO

Czy można dosiąść się do stolika?

W „Teatralnej” nie było już ani jednego wolnego stolika. Alfred W. miał ochotę zabawić się tego wieczoru; dostał się więc tymczasem do dwóch młodych mężczyzn. Chętnie go przyjęli do towarzystwa, poczęstowali nawet przyniesioną z domu wodką. Trzeba się więc było zrewanżować i tak do końca dansingu bawili się już jak dobrzy znajomi. Jeden z „gospodarzy” stolika, przystojny, młody człowiek, lubił opowiadać o sobie. Mówił, że jest inżynierem, ma samochód. Przyszło mu do głowy, że szkoda już kończyć tak miło zaczęta zabawę, że jego samochodem mogliby pojechać do Krakowa. Ale tylko Alfred mógł prowadzić samochód, był z nich najbardziej trzeźwy. Alfred nie chciał się zgodzić, radził taksówkę, ale w końcu uległ namowom i z nowymi znajomymi poszedł „do garażu w osiedlu”. Gdy coraz głębiej zapuszczali się w ciemne uliczki osiedla (było już koło północy) Alfreda nachodziły niepokojące podejrzenia. W końcu zaczął uciekać. Napadli go, zбили do nieprzytomności, zabrali pieniądze (2600 złotych) i pojechali do Krakowa dalej się bawić. Po dwóch godzinach powrócili jednak taksówką na miejsce, gdzie zostawili swoją ofiarę, doszli bowiem do wniosku, że Alfredowi nie zabrali wszystkich pieniędzy, jakie miał, z obserwacji poczynionych w restauracji szacowali go na więcej. Ale tu cze-

kał już milicyjny gazik, teren był penetrowany przez patrole MO, które zjawyły się prawie natychmiast po zjściu.

Mieszkaniec pobliskiego domu zaalarmował milicję o jakimś podejrzanym szmatotaniu nad Dłubnią. Zastano tu już jednak tylko nieprzytomnego Alfreda W. prawie po pas zanurzonego w rzecze. Na szczęście nie osunął się niżej. Zabawa skończyła się dla niego tylko krótkim pobytem w szpitalu.

Natomiast Ryszard Tymczyszyn wrócił po nocy do domu za 7 lat. Sąd wymierzył mu karę 7 lat więzienia, 5 tys. złotych grzywny. To on właśnie odgrywał w „Teatralnej” rolę inżyniera. W rzeczywistości jest technikiem, pracował w Dziale Kontroli Technicznej Huty im. Lenina i zarabiał ok. 3 tys. zł. Ma 32 lata i dwoje małych dzieci.

Jego towarzysz i współnik przestępstwa Stanisław Wiśniewski, jako suwnicowy w Stalowni („bardzo dobry suwnicowy” — mówi o nim przelotnie) zarabiał ok. 5 tys. złotych. Ma lat 36 i troje dzieci. Sąd wymierzył mu karę 6 lat więzienia i 4 tys. złotych grzywny. W stosunku do obu oskarżonych orzeczono utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 4 lata. Od wyroku nie ma odwołania, sprawa była sądowna w trybie doraźnym. (n)

Głos MŁODYCH

ZD contra ZF

Uroczystości z okazji 10-lecia ZMS organizowane na terenie Nowej Huty przez ZD i ZF ZMS wchodzi w kulminacyjny okres. Po pierwszych spotkaniach typu wspomnieniowego odbywają się imprezy o różnym charakterze.

W najbliższych dniach planuje się m. in. turniej młodzieżowy na temat historii ruchu młodzieżowego w Polsce i w Nowej Hucie. Impreza odbędzie się w Ognisku

Młodych 30 i 31 stycznia. Uczestniczyć będą w turnieju dwie drużyny reprezentujące Zarząd Dzielnicy i Zarząd Fabryczny ZMS. Tak więc spotkają się aktywiści 2-ch instancji, stąd rywalizacja powinna mieć przebieg interesujący.

Turniej urozmaicony będzie tzw. częścią artystyczną. Zachęcamy wszystkich do udziału w imprezie.

10 lat ZMS

Pod tym tytułem z inicjatywy młodzieży Licum XII Zarząd Dzielnicy organizuje sesję popularno-naukową. Odbędzie się ona 27 lutego w sali kina „Oczko” w Technikum Hutniczo-Mechanicznym. Sesja połączona będzie z spotkaniem z działaczami

młodzieżowymi. Poprzedzi ją pisanie referatów przez uczniów nowohuckich szkół. Część referatów już została złożona w ZD ZMS. Autorzy niektórych prac wykazali nie tylko dużo pracowitości w przygotowaniu tematu, lecz i szczególne zainteresowanie 10-letnią historią organizacji ZMS-owskiej.

Przed V turniejem czytelnictwa

Jeszcze jeden temat turniejowy. Tym razem mowa o ogólnopolskim konkursie czytelnictwa, organizowanym przez Zarząd Główny ZMS. Jest to już 5 z kolei turniej, którego założeniem głównym jest popularyzacja literatury i czytelnictwa w ogóle. Turniej przebiegać będzie w kilku etapach. W tej chwili rozpoczynają się eliminacje na szczeblu kół, klubów, wieczerowych szkół aktywu. Finał przewidziany jest na listopad br. Zestaw książek obejmuje 18 pozycji literatury polskiej i obcej. Są to m. in. książki: „Komu bije dzwon” — Ernesta Hemingway'a, „Faraon” — Bolesława Prusa, „Opowieści

biblijne” — Z. Kosidowskiego, „Przepustka do historii” — Z. Żuławskiego, „Frontowe drogi” — W. Kotowicza i inne. Zestaw tych książek pozwala na wybór odpowiednich dla siebie tytułów i tematyki. Trzeba zatem, żeby wszystkie kółka ZMS zainteresowały swoich członków tą imprezą.

Tym bardziej, że huta ma dobre tradycje z ubiegłego roku. Właśnie niedawno na eliminacjach wojewódzkich ZMS-owcy z HiL: Karol Malak z P-64 i Jan Korbas z ZMO zdobyli I i II miejsce w pionie młodzieży robotniczej. Niestety zdobywca I miejsca nie mógł uczestniczyć

w eliminacjach centralnych IV turnieju.

Sądymy, że i w tym roku nasi przedstawiciele zdobędą przodujące miejsca, a huta odegra poważną rolę w V turnieju.

WSA dla dziewcząt

W ostatnich dniach otwarto kolejną Wieczorową Szkołę Aktywu. Grupa ona same dziewczęta z kombinatu i dzielnicy. Jej organizatorem jest Rada Dziewcząt przy ZF ZMS i Zarząd Dzielnicy. Tematyka stanowi właściwie „mieszankę” różnych problemów, które z pewnością zainteresują młode dziewczęta. Planuje się zagadnienia od tematu: „Kobieta i dziecko w świetle prawa”, który zainaugurował zajęcia WSA (wykład wygłosił prezes Sądu Powiatowego z Krakowa — T. Walicki), poprzez tematy z dziedziny kultury i estetyki: mieszkań, kosmetyki, a także z zakresu tajemnic kulinarnych. Program zamyka temat: „Kobieta w polityce”.

Inauguracja miała podniosły nastrój. Oficjalnego otwarcia WSA dokonał przewodniczący ZF ZMS — tow. A. Peszko z udziałem wiceprzewodniczącego ZD ZMS — H. Michnowicza i przewodniczącej Wojewódzkiej Rady Dziewcząt — Marty Szczepaniak. Program wykładów przedstawiła tow. Ewa Zdradzisz.

J. Z.

Anegdota

POCHLEBCA

Kiedy Ludwik XIV zapytał autora „Sztuki poetyckiej” o jego zdanie na temat wierszy, których sam był autorem, Boileau rzekł:

— Wasza Królewska Mość, dla Waszej Królewskiej Mości nie ma rzeczy niemożliwych. Jego Królewska Mość zechciała napisać złe wiersze i udało się to Jej znakomicie.

Moda

Przyznajemy, że uszycie takiej dwukolorowej sukienki wymaga wiele cierpliwości, zwłaszcza jeżeli chodzi o łączenie w całość poszczególnych jej elementów. Jednak efekt, który wywoła uroczy model opłaci nam w zupełności wysiłek. Fason tzw. przeróbkowy odpowiedni dla każdego wieku i figury.

(ka)

W Teatrze „Rozmaitości”

„Pocałuj mnie Kasiu”

A matorom lekkiej muzy polecamy musical z piękną muzyką i piosenkami Cole Portera, oparty na komedii Szekspira „Poskromienie złośnicy”. Grany jest z dużym powodzeniem w krakowskim Teatrze „Rozmaitości”. Musical prezentowany jest na tej scenie po raz pierwszy, ten rodzaj sztuki ma już jednak za sobą triumfalny podbój niemal całej zachodniej Europy i z każdym dniem rozszerza swoje wpływy.

Cole Porter, zmarły w roku 1964, zawsze komponował na pograniczu muzyki poważnej i czystego jazzu. Należał do światowej czołówki kompozytorów, wśród których widnieją takie nazwiska, jak Gershwin, Berlin, Rodgers, Kern czy Bernstein. Jest autorem wielu znakomitych utworów orkiestrowych i piosenek, które zdobyły ogromną popularność i stanowią trwałe pozycje repertuaru rozrywkowego. Im właśnie Cole Porter zawdzięcza swą sławę. Rozgłos w dziedzinie musicali zdobył właściwie dopiero dzięki takim pozycjom, jak „Cancan” i „Kiss me Kate” czyli „Pocałuj mnie Kasiu” — aktualnie granej w „Rozmaitościach”.

Może nie wszyscy wiedzą, na czym polega ta forma sztuki scenicznej. Jest to teatralne widowisko muzyczne, którego wszystkie elementy stanowią integralną całość. Fabuła i także dekoracje i kostiumy — wszystkie te elementy składają się w równym stopniu na specyficzną dramaturgię i teatralność musicalu. Jest on więc niejako syntezą teatral-

Archeolodzy przed nowym sezonem

POZA KOMBINATEM produkującym stal, Nowa Huta jest jeszcze znana w kraju i zagranicą z wykopalisk archeologicznych. Archeolodzy są tak zrośnięci z krajobrazem stale rozbudowującego się kombinatu, że nie sposób sobie wyobrazić koparek i spychaczy bez towarzyszących im naukowców. Dlatego też tradycyjnie już czujemy się zobowiązani do corocznego sprawozdania z zakończonego sezonu wykopaliskowego oraz planów badawczych na rok bieżący.

O informację prosimy kierownika Oddziału Muzeum Archeologicznego w Nowej Hucie, dr STANISŁAWA BURATYŃSKIEGO. Oto co nam powiedział: Ubiegłoroczne wykopaliska w dużej mierze odbywały się dzięki wydatnej pomocy finansowej Huty im. Lenina. Tak się szczęśliwie składa, że władze kombinatu wykazują wielkie zrozumienie dla naszej pracy i corocznie otrzymujemy dotacje, które wybitnie pomagają nam w realizacji naszych zadań. Również i w terenie spotykamy się z ułatwieniami i pełnym zrozumieniem u kierowników robót.

Główne prace wykopaliskowe koncentrowały się w miejscu gdzie ma powstać walcownia slabing. Przebadano tam ok. 70 arów. W sumie odkryto 185 skupisk w postaci śladów po jamach (ziemiankach) i chatkach ziemiannych oraz ogromną ilość zabytków ruchomych. Wystąpiły tam, zwłaszcza na łaźni drugiej terasy lewego brzegu Wisły, bardzo bogate ślady osadnictwa z okresu neolitu. Bardzo ważnych odkryć dokonano z okresu wędrowek ludów (znaleziska unikatowe na terenie Polski) i okresu wczesnopaleolitu. Odkryto ślady po kilku prostokątnych chatkach z paleniskami wykonanymi z kamienia. W jednej z chat datowanej na V-VI

w. odkryto palenisko wykonane z dużych kamieni, a obok paleniska zagłębienie. Konstrukcja obiektu pozwala wnioskować, że była to łaźnia parowa. Odkopano też ślady po kilku wczesnośredniowiecznych chatkach prostokątnych z podokresu wczesnopaleolitu z dużą ilością prapolskiej, bogato ornamentowanej ceramiki. Natrafiono też na kilka jam zasobowych z tych czasów.

Niezależnie od tego wydobyto duże ilości ceramiki różnych kultur prehistorycznych oraz brązowe ozdoby, grociki do strzał — brązowe i żelazne, aż 29 żelaznych noży, oselki do ostrzenia noży, trzy żelazne ostrogi, gliniane prześliki, srebrną monetę Jana Kazimierza i in. Na terenie Mo-

gły odkryto obiekty z młodziej epoki kamienia. W Pleśzowie badania miały na celu uchwycenie zasięgu osady od strony południowej.

W roku bieżącym prace wykopaliskowe będziemy prowadzić na tych samych terenach, przede wszystkim w miejscu gdzie buduje się walcownię slabing. Takie są nasze plany, ale nie nigdy nie wiadomo, bo odkrycia archeologiczne najczęściej występują w najbardziej niespodziewanych miejscach. W każdym razie liczymy na to, że podobnie jak we wszystkich ubiegłych sezonach i w tym roku, muzeum nasze wzbogaci się o dalsze zbiory — o nowe źródła do naszej historii.

Nowe sklepy i punkty usługowe w Krzesławicach

Przekazany do użytku z końcem grudnia 1966 r. nowy pawilon handlowy Nr 43 w os. Na Stoku (o powierzchni 481 m kw.) pozwoli na poprawę zaopatrzenia w tej części Nowej Huty, na otwarcie bardzo potrzebnych punktów usługowych.

Poza czynnym już zakładem gastronomicznym, do końca lutego bież. roku planuje się otwarcie tutaj dużego sklepu z artykułami przemysłowymi, niejako „małego domu handlowego”. Dyrekcja MHD Art. Przem. przystąpiła z dużą energią i zapałem do urządzania swej nowej placówki, tak, aby w możliwie jak najkrótszym czasie mieszkańcy os. Krzesławickiego mogli zaopatrzyć się w konfekcję, dziewiarstwo, artykuły gospodarstwa domowego itp. Dział obuwniczy natomiast otwarty zostanie w dotychczasowym sklepie przemysłowym — w pawilonie nr 42.

Niewielkie pomieszczenie o-

trzymania także Inwalidzi Spółdzielni Przemysłowo-Handlowa, wykorzystując je na sprzedaż artykułów spożywczych. Poza tym w pawilonie nr 43 otwarte zostaną punkty: zegarmistrzowski, ZURIT-u, napraw zmechanizowanego sprzętu domowego, pralniczy, fryzjerski.

Natomiast w dotychczasowym pomieszczeniu ZURIT-u planuje się zlokalizowanie sklepu warzywno-owocarskiego. Po punkcie fryzjerskim znajdzie pomieszczenie placówka Centrali Rybnej (sklep wraz ze smażalnią).

Obecnie istotną sprawą jest oddanie w możliwie jak najkrótszym czasie wspomnianych sklepów i punktów usługowych, dotychczas bowiem mieszkańcy os. Krzesławickiego borykają się z dużymi trudnościami i w dziedzinie zaopatrzenia i usług. Muszą korzystać z placówek handlowo-usługowych w centrum dzielnicy. (bg)

Z Olimpiady Hotelowej

W Ognisku Młodych odbyła się kolejna impreza organizowana w ramach Olimpiady Kulturalnej Hoteli Robotniczych HiL. Organizatorem imprezy był hotel 26 z osiedla Bieńczyce Nowe. W programie wystąpił własny zespół artystyczny, który dopiero niedawno powstał i po raz pierwszy występował na publicznej imprezie.

W czasie miłego spotkania rozegrano zgadując-zgadule na temat historii kultury w 1000-lecie Państwa Polskiego. Były to eliminacje do rozgrywek centralnych na imprezie finałowej II Olimpiady wielkiego środowiska hotelowego.

Na zdjęciu 1 widzimy moment turnieju, zaś na drugim — widownie, która oklaskiwała zarówno dobre odpowiedzi jak i występy artystów-amatorów.

JZ

Fot. J. Rośkiewicz



Walne zebranie rodziców

W dniu 13 stycznia br. odbyło się Walne Zebranie rodziców, uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej Przyzakładowej dla Młodocianych Huty im. Lenina. Miało ono szczególny charakter, gdyż podsumowano na nim 2-letnią działalność Komitetu Rodzicielskiego, oraz dokonano wyboru IV-tego z kolei Prezydium.

W referacie sprawozdawczym i w dyskusji rodzice poruszyli bardzo istotne problemy dotyczące młodzieży tej szkoły oraz wysunęli wiele propozycji i wniosków

w zakresie spraw wychowawczo-bytowych i różnorodnych form zajęć pozalekcyjnych, które realizowane będą nie tylko przez nowe Prezydium, ale także przez szerszy ogół rodziców wchodzących w skład Komisji: Wychowawczej, Kulturalno-Oświatowej, Socjalno-Bytowej, Gospodarczej itp.

W skład Prezydium weszli: jako przewodniczący T. Zawartka — pracownik Pionu Gł. Mechanika HiL, z-ca J. Sadowski, sekretarz I. Siemaszko, skarbnik Z. Szyfko oraz 5-ciu członków. T. Ł.

Głos Stażystów

Powiodło się! Dwunastu chłopców, odbywających od paru miesięcy staż w Wydziale Mechaniczno-Konstrukcyjnym zdało egzaminy i otrzymało normalne apgazy z zaszeregowaniem — zależnie od poziomu zawodowego przygotowania — do 6 i 7 grupy. Tadeuszowi Plachcie udało się od razu uzyskać angaż do 8 grupy (on jeden zdał egzamin na piątkę), co w dużym stopniu zawdzięcza swemu instruktorowi Władysławowi Woj-

cieskiemu. Najlepiej spisali się tym razem chłopcy z grupy, której szkoleniem kieruje Henryk Combrzyński. Zakończony pomyślnym wynikiem egzamin mają już za sobą: Mieczysław Mycek, Zdzisław Kasprzyk, Henryk Mazurek, Zdzisław Szczepny, Michał Sikora, Wiesław Kurek, Mieczysław Sagan, Zbigniew Sołtys, Jerzy Cichy, Marek Tomal, Adam Cholewa i wymieniani już Tadeusz Plachta. Jest to już druga z kolei grupa chłopców, która w ostatnich tygodniach zakończyła w W-3 staż pracy.

Warto może odnotować — na użytek szkoły — fakt, że chłopcy wykazali przy egzaminie pewne luki z zakresu materiałoznawstwa. W tym przedmiocie są o wiele słabsi niż w matematyce, rysunku technicznym itp.

W minionym tygodniu stażyci z Wydziału W-3 mieli do odnotowania w swej kronice bardzo miłą i pouczającą wycieczkę. Wraz ze swym mistrzem-opiekunem Marianem Bachanem 50-osobowa grupa chłopców zwiedziła krakowskie Muzeum Lenina z wystawą 25-lecia PPR, muzeum archeologiczne, muzeum malarstwa w Sukiennicach. Dużym zaskoczeniem były dla nich ciekawe wykopaliska pochodzące z terenów, na których buduje się Nową Hutę i kombinat.

„Może byśmy jeszcze gdzieś wspólnie pojechali?” — odzywały się pytania w drodze powrotnej w autobusie. Pytania świadczące o tym, że wspólna wyprawa wszystkim przypadła do gustu. Z pewnością nie pozostaną bez pozytywnej odpowiedzi. „Poczekamy jednak — powiedział nam mistrz Bachan — na odpowiedniejszą do organizowania wycieczek porę roku. (n)



POGODA

Wśród wielu spraw, jakimi w bież. roku zajmą się komitety osiedlowe, warto wspomnieć o kilku inicjatywach.

KLUB RENCISTÓW I EMERYTÓW W OS. ZGODY

Plan zorganizowania klubu powstał przy współudziale TGP i koła LK. Chodzi o to, aby dla rencistów i inwalidów os. Zgody organizować zajęcia świetlicowe, pogadanki, odczyty, wycieczki, wspólne oglądanie sztuk teatralnych itp. Głównym celem klubu, to działalność kulturalno-rozrywkowa oraz organizowanie przyjemnego wypoczynku dla ludzi starszych. Inicjatywa godna naśladowstwa w innych osiedlach.

Poza tym komitet osiedlowy os. Zgody planuje nawiązanie współpracy z biblioteką z bl. nr 7, spotkania z literatami itp. Ponadto myśli się o urządzaniu zawodów

W

Plan zorganizowania klubu powstał przy współudziale TGP i koła LK. Chodzi o to, aby dla rencistów i inwalidów os. Zgody organizować zajęcia świetlicowe, pogadanki, odczyty, wycieczki, wspólne oglądanie sztuk teatralnych itp. Głównym celem klubu, to działalność kulturalno-rozrywkowa oraz organizowanie przyjemnego wypoczynku dla ludzi starszych. Inicjatywa godna naśladowstwa w innych osiedlach.

Poza tym komitet osiedlowy os. Zgody planuje nawiązanie współpracy z biblioteką z bl. nr 7, spotkania z literatami itp. Ponadto myśli się o urządzaniu zawodów

Inicjatywy

komitetów osiedlowych

Plan zorganizowania klubu powstał przy współudziale TGP i koła LK. Chodzi o to, aby dla rencistów i inwalidów os. Zgody organizować zajęcia świetlicowe, pogadanki, odczyty, wycieczki, wspólne oglądanie sztuk teatralnych itp. Głównym celem klubu, to działalność kulturalno-rozrywkowa oraz organizowanie przyjemnego wypoczynku dla ludzi starszych. Inicjatywa godna naśladowstwa w innych osiedlach.

Poza tym komitet osiedlowy os. Zgody planuje nawiązanie współpracy z biblioteką z bl. nr 7, spotkania z literatami itp. Ponadto myśli się o urządzaniu zawodów

narciarskich i saneczkarskich,

organizowaniu imprez sportowych na lodowisku przy szkole nr 86. Plan pracy komitetu na rok bież. jest bardzo bogaty, nie sposób wspomnieć o wszystkich zamierzeniach.

REMONTY OBIEKTÓW SPORTOWYCH I ZABAWOWYCH W WADOWIE

Komitet Osiedlowy Wadowa na pierwszy plan swej działalności wysuwa konieczność przeprowadzenia remontów boiska do siatkówki, ogródka jordanowskiego i placu zabaw. W tym roku projektuje się także budowę boiska do gry w piłkę nożną w Wadowie.

Ważną sprawą jest naprawa drogi do szkoły. Prace te podjął się przeprowadzić Komitet Rodzicielski przy pomocy komitetu osiedlowego.

CO W TYGODNIU?

KINA

SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 23 do 28 bm. „Winnetou” I seria, panoramiczny film prod. Jun. gosławski-NRF, doz. od lat 11; od 29 bm. do 3 lutego br. „Winnetou” II seria.

SWIT Mała Sala godz. 15, 17 i 19.15 od 27 do 30 bm. „Pierwszy dzień mego syna” produkcji czechosłowackiej, doz. od lat 16; od 31 bm. do 3 lutego br. „Zolnierki” produkcji włoskiej, doz. od lat 18.

ŚWIATOWID godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 17 do 29 bm. „Viva Maria” panoramiczny film produkcji francuskiej, doz. od lat 16; od 30 bm. do 3 lutego br. „Między liniami ringu” prod. USA, doz. od lat 16.

ŚWIATOWID Mała Sala — godz. 15, 17.30 i 20.00 od 26 do 29 bm. „Dwa oblicza zemsty” produkcji USA, doz. od lat 16; od 30 bm. do 2 lutego br. (godz. 15, 17.15 i 19.30) „Szerszeń” produkcji radzieckiej, doz. od lat 12; od 3 lutego br. (godz. 15, 17 i 19) „The Beatles” produkcji angielskiej, doz. od lat 14.

SPINKS godz. 15.45, 18 i 20.15 od 26 do 29 bm. „I dalej będę śpiewać” produkcji angielskiej, doz. od lat 12; od 30 bm. do 1 lutego br. „Wyspa Artura” produkcji włoskiej, doz. od lat 16; od 2 do 5 lutego br. „Helena Trojańska” produkcji USA, doz. od lat 16.

KOLOROWE od 27 do 29 bm. „Człowiek z Rio” produkcji francuskiej, doz. od lat 14, od 31 do 2 lutego br. „Ryżujące lata” produkcji włoskiej, doz. od lat 14; od 3 do 4 lutego br. „Niedziela sprawiedliwości” produkcji polskiej, doz. od lat 16.

BALLADYNA od 28 do 29 bm. „Ameryka — Ameryka” produkcji USA, doz. od lat 16; od 1 do 2 lutego br. „Wilczy bilet” prod. polskiej, doz. od lat 16; od 4 do 5 lutego br. „Człowiek z Rio” produkcji francuskiej, doz. od lat 16.

TEATR LUDOWY

28 bm. godz. 19.15 „Złota szlafmyca”, 29 bm. godz. 11 i 19.15 „Złota szlafmyca”, 30 bm. teatr nieczynny, 31 bm. godz. 11 „Zemsta” — 1, 2 i 3 lutego br. godz. 19.15 „Złota szlafmyca”, 4 lutego br. godz. 19.15 „Skowronek”.

ZDK HIL, UL. MAJAKOWSKIEGO 2

28. I. godz. 18.30 — „Spotkanie z piosenką” — prowadzi red. Jarosiński, 30. I. godz. 18.30 — w ramach Wieczorowego Studium Estetyki wykład prof. W. Rodysa pt. „Matejko czy Picasso” (spór o Jana Matejkę), 1. II. godz. 18.30 — spotkanie rencistów, część II prelekcji pt. „Kosmetyka na co dzień”. Mówi mgr Irena Wójcikiewicz, 3. II. godz. 18.30 — spotkanie z reż. dr. A. Mianowską pt. „Wrażenia z teatralnej wędrowki po świecie”.

PROGRAM TELEWIZJI

od 28 bm. do 3 lutego

SOBOTA

Godz. 10.55 Dla szkół: Biologia dla klas VII i geografia dla klas VI, 12.25 „Kobieta z przeciwną” — film fab. prod. ang., 16.10 Program dnia i Tygodnia, 16.30 Dla nauczycieli, 16.55 Wiadomości, 17.00 Telekonkurs, 17.45 „U źródeł Nilu” — film, 18.10 „Po złotej”, 18.50 „Warszawa, ja i Ty”, 19.30 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.00 „Państwo Herbin jadą na urlop” — film z serii: „Błękitny ekspres”, 20.25 Dziennik TV, 20.45 Wiadomości sportowe, 21.00 XVIII Festiwal Piosenki w San Remo, 21.50 „Kobieta z przeciwną” — film.

NIEDZIELA

Godz. 12.00 Program dnia, 12.05 Wiadomości, 12.15 „Gdzie cytryna dojrzewa”, 12.50 „W starym kinie”, 13.50 „Nigeryjski kociol” rep. film., 14.10 „Przemiany”, 14.35 „Magia” — film z serii: „Czarownice”, 15.00 PKF, 15.15 Karnawał w Viareggio, 16.05 Film TV z serii: „Wojna domowa”, 16.55 „Sonda” — teleturniej, 17.50 „Piórkiem i węglem”, 18.10 Studio 63 „Krzak dzikiej róży”, 19.00 „Miłość na stronie” — film prod. polskiej, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Przedstawiamy”, 20.45 „Bohaterki Bonifacy” film fab. prod. franc., 22.15 Niedziela sportowa.

PONIEDZIAŁEK

Godz. 16.40 „Kronika” (z Krakowa), 16.55 Wiadomości, 17.00 „Zaczarowany olówek”, 17.10 „Magia”, 17.30 „Omega” — film prod. radz., 17.50 z cyklu: „Estetyka”, 18.20 „Spacerkiem po kinach”, 18.50 TV Magazyn Postępu Technicznego, 19.30 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 Rep. film., 20.25 Teatr TV: „Chłopcy” — St. Grochowiaka, 22.00 „Na półkach księgarskich”, 22.10 „Nad Morawą” — rep. film., 22.25 Dziennik TV.

WTOREK

Godz. 9.55 Język polski dla klas IX Molier „Świątoszek”, 10.30 „Próba miłości” — film fab. prod. jugosł., 11.55 Dla klas V-VI z cyklu: „O miejsce wśród ludzi”, 16.20 Przynależność rolnicza, 16.55 Program dnia, 17.00 Wiadomości, 17.05 „Młodzi wynalazcy”, 17.30 „Jak dawniej polowano”, 17.50 „Bar pod kaczuszką”, 18.00 Francuskie melodie rozrywkowe, 18.30 „Kwadrans zagadek”, 18.45 „Nad Odrą i Bałtykiem”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Posłady” — gawędy Adama Pacha, 20.15 „Próba miłości” — film, 21.40 Dwa dzieła lat UNESCO — film, 22.10 Dziennik TV.

ŚRODA

Godz. 10.00 „Anielskie oko” — film TV z serii: „Święty”, 10.35 „Wychowanie obywatelskie” (dla klas VIII), 16.20 Program dnia, 16.25 „Przypominamy, radzimy”, 16.35 PKF, 16.45 „Kronika” (z Krakowa), 16.55 Wiadomości, 17.00 „Opowiadania o zwierzętach”, 17.20 Teatr Jednego Aktora: „Oskarżony pies Ober”, 17.35 „Nie tylko dla pań”, 17.55 Magazyn Medyczny, 18.25 „Historia muzyki”, 18.55 „Pod znakiem jakości”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Papierowe podróże”, 20.15 „Anielskie oko” — film TV, 21.05 „Światłowod”, 21.35 Sprawozdanie z Mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie, 22.30 Dziennik TV.

CZWARTEK

Godz. 9.55 Dla szkół: Historia dla klas VIII, 11.55 Język polski dla klas VII, 16.10 Program dnia, 16.15 Kurs Rolniczy, 16.55 Wiadomości, 17.00 Kino „Ptyś”, 17.30 z cyklu: „Na zdrowie”, 18.00 „To co najlepsze”, 18.30 Występ reprezentacyjnego Młodzieżowego Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Bydgoskiej, 19.00 „Jak żyć”, 19.30 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Ranna poczta” — film z serii: „Błękitny ekspres”, 20.25 „Refleksje”, 21.00 Sprawozdanie z Mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie, 22.30 Dziennik TV.

PIĄTEK

Godz. 11.55 Propedeutyka filozofii dla klas XI, 12.45 Program dla klas I, 16.50 Program dnia, 16.55 Wiadomości, 17.00 „Wypawy Telewizyjnych Przyjaciół”, 17.30 „Skarb sowy” — film z serii: „Cienie starego zamku”, 18.30 „Wielokropek”, 18.45 Wszelchnica TV, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 Teatr TV: „Portrety” — J. P. Gawiłka, 21.30 Sprawozdanie z Mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie, 22.30 Dziennik TV.

Ciekawe ekspozycje w Klubie Prasy

W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki czynne są dwie interesujące wystawy. Pierwszą z nich to ekspozycja 20 grafik-drewnorytów młodego krakowskiego artysty Piotra Turnaua. Warto dodać, iż prezentowane tu prace zdobyły liczne nagrody i wyróżnienia w konkursach na najlepsze grafiki.

Drugą ekspozycją, zorganizowaną przez kierownictwo klubu i Muzeum Narodowe w Krakowie, nosi nazwę „Rzemiosło artystyczne w dawnej Polsce”. Jest to kolejna wystawa, w ramach cyklu „Wstęp do wiedzy o sztuce”. Umieszczone w gablotach ekspozycyjnych — kopie, plany itp. obrazują takie wyroby, jak: kobierce i kilimy, gobeliny, pasy, hafty, ceramikę, szkło, porcelanę, złotnictwo, wyroby z brązu i cyny, z żelaza, stolarstwo, zegary, introligatorstwo. Wystawa bardzo ciekawa, ze szczególnym zainteresowaniem spotkała się ze strony młodzieży nowohuckich szkół.

Kolejną ekspozycją w Klubie Prasy będzie wystawa filatelistyczna. (bg)

Z „Orbisem” w świat

Nowohuckie biuro „Orbis” przyjmuje zgłoszenia na wycieczki zagraniczne, głównie do takich krajów jak: Bułgaria, Rumunia, Węgry, Związek Radziecki, NRD. Wybór w bież. roku jest bardzo duży, każdy powinien znaleźć dla siebie coś atrakcyjnego, najbardziej go interesującego.

M. in. przyjmowane są zgłoszenia na Targi Lipskie, które odbędą się w marcu bież. roku (pociągami, 8-dni) oraz na wycieczkę Budapeszt — Lwów, również pociągami. Wyjazd 22 marca, całość — 11 dni.

Jedną z najbardziej atrakcyjnych wycieczek, pozwalającą zwiedzić szereg krajów, portów, miast jest wycieczka statkiem M/S „Litwa”, w okresie od 3 do 22 maja br. trasą: Warszawa — Odessa — Pireus — Ateny — Heraklion — Palermo — Genua — Piza — Florencja — Bolonia — Wenecja — Opatija — Siofok — Budapeszt — Bratysława — Żilina — Katowice. Koszt od 15 do 21 tys. zł (w tym dewizy).

Blizszych informacji na temat wycieczek zagranicznych udziela biuro „Orbis”. Warto przy okazji wspomnieć, iż wielu mieszkańców Nowej Huty — załatwia formalności związane z wyjazdem, w Krakowie, gdyż nowohucki „Orbis” do tej pory nie posiada kasy biletów zagranicznych. A przecież warunki lokalowe „Orbisu” w Nowej Hucie są bardzo dobre i otwarcie wspomnianej kasy przyczyniłoby się z pewnością do ułatwienia mieszkańcom dzielnicy — pragnącym korzystać z wycieczek zagranicznych — załatwienia tych spraw na miejscu.

I jeszcze jedna prośba mieszkańców Nowej Huty. Na każdy autobus krakowski PKS-u nowohucki „Orbis” otrzymuje 10 miejsc, niestety tych najgorzej. Przychodzą zażalenia, wielu odchodzi od kas, rezygnując z zakupu biletów w Nowej Hucie.

Sądymy, iż bardziej sprawiedliwe byłoby dostarczanie nowohuckiemu „Orbisowi” kilku miejsc „dobrych”, a kilku „gorszych”. bg

PROJEKT BUDOWY ŚWIETLICY OSIEDLOWEJ W OS. CENTRUM A.

Dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego komitet osiedlowy os. Centrum A wystąpił z propozycją budowy świetlicy osiedlowej, zlokalizowanej nad garażem. Do tej pory osiedle nie posiadało tego rodzaju placówki, nie więc dziwnego, iż projekt budowy świetlicy w czynnie społecznym spotkał się z poparciem mieszkańców osiedla. Zorganizowano Społeczny Komitet Budowy Świetlicy, obecnie na koncie komitetu znajduje się około 54 tys. zł, ze składek mieszkańców. Przewiduje się, iż koszt budowy świetlicy wyniesie 440 tys. zł, przy czym 50 proc. kosztów zobowiązali się pokryć sami mieszkańcy. Projekt i nadzór zapewnią również w czynnie społecznym inżynierowie z os. Centrum A. Pomoc przy realizacji tego obiektu przyrzekła DRN oraz zakład opiekuńczy — ZK Hil. Skłonne one są udzielić pomocy przy budowie świetlicy, w szczególności w wykonaniu zewnętrznej instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej i co, pod warunkiem dostarczenia kompletnej dokumentacji wykonawczej oraz potrzebnych materiałów. bg

Krótko

ZAPOMOGI DLA DZIECI

W 1986 r. Wydział Oświaty Prezydium DRN przekazał 630 tys. zł na zapomogi stałe, z których skorzystało 414 dzieci, natomiast zapomogi kwartalne (118 tys. zł) otrzymało 950 najmłodszych mieszkańców dzielnicy.

BRANICE OTRZYMAJĄ LINIĘ AUTOBUSOWĄ

W tych dniach mieszkańcy Branic otrzymają dawno oczekiwane połączenie autobusowe. Nowa linia pobiegnie trasą od pętli tramwajowej w Pleszowie do ośrodka zdrowia w Branicach. Przewidywana częstotliwość przejazdów w granicach 40 minut.

To nowe połączenie autobusowe przybliży usytuowaną na końcu os. Branice przychodnię

lekańską do pacjentów z osiedli: Ruszcza i Pleszów.

DUŻY WYBÓR MEBLI

Salon Meblowy w os. Centrum B dysponuje dużą ilością mebli, zarówno krajowych, jak i z importu. Poza całymi zestawami można tu otrzymać meble segmentowe, tak bardzo praktyczne dla niewielkich mieszkań.

NOWE SZKOŁY

W bież. roku nie planuje się przekazania do użytku żadnej szkoły na terenie dzielnicy, natomiast rozpocznie się budowę 3 budynków — dla szkół podstawowych w Bieńczycach Nowych, Wadowie i Lubocy.

NOWA WYSTAWA

W lutym, staraniem koła ZBoWiD otwarta zostanie w ZDK Hil wystawa, ilustrująca działalność ruchu oporu na ziemi krakowskiej, walki partyzanckiej, wydarzenia związane z powstaniem PPR. Zbio-

ry pochodzący będą z Muzeum Historycznego w Krakowie, będą to także pamiątki członków ZBoWiD-u.

NOWA ZAJEZDZNA AUTOBUSOWA

Niedawno oddano nową zajezdnię autobusową MPK w Czyżynach, po zaadaptowaniu do tego celu hangaru. Nareszcie uległa poprawie katastrofalna sytuacja „z ul. Warzyńca”, gdzie nieraz pomiędzy bardzo ciężkich warunków atmosferycznych z konieczności wykonywano nawet poważne naprawy pod gołym niebem.

Obecnie oddany do użytku obiekt może pomieścić jednocześnie 120 jednostek i jest wyposażony w najpotrzebniejszą urzędniczą do przeglądów codziennych i napraw pojazdów. Wydaje się, że ta poprawa warunków pracy personelu obsługi autobusów powinna wpłynąć pozytywnie na stan gotowości eksploatacyjnej taboru autobusowego MPK. (bg)

Szpilki

Trudno nam zrozumieć pobudki, jakimi kierował się dypozytor Pogotowia Ratunkowego w Nowej Hucie dyżurujący w nocy z dnia 17 na 18 bm. Oświadczył on wyzywającej pogotowie matce ciężko chorego dziecka, że telefonuje nie w porę i w żadnym wypadku nie przyjmie zgłoszenia, bo jak on był dzieckiem to do niego pogotowie nie przyjeżdżało i odczytał słuchawkę. Zmartwiona kobieta z matką, mającym wysoką temperaturę dzieckiem, piechotą godz. 0.50 udała się na pogotowie o poradę. Tam dowiedziała się, że jednak karetka została wysłana pod podany adres... Sprawa wygląda na kłopotliwy żart albo na nieporozumienie, za które ktoś ponosi winę. Sądymy, że w tym wypadku winny jest wysocy niekulturalny pracownik Pogotowia Ratunkowego.

Zaznaczamy, że skarżąc się Czytelniczka wyupała lekarza z Komendy MO w obecności dyżurującego milicjanta, który był świadkiem telefonicznej rozmowy. Kog

D

obrze pracowało w ub. roku Ognisko Krzewienia Kultury Fizycznej przy PBM Nowa Huta. Wśród organizowanych imprez, na pierwszy plan wysuwa się III Spartakiada, w której w poszczególnych konkurencjach wyróżnili się: W. Gutowski (ZPEB) — strzelanie indywidualne, J. Szerbacki (ZB-4) — rzut granatem, T. Gawłowski (Zarząd Sprzętu) — bieg na 400 m, J. Pitara (ZB-3) — bieg na 800 m, A. Sienko (ZS) — rzut kulą, P. Franczak (ZB-2) — skok w dal (do 35 lat), T. Gawłowski (ZS) — skok w dal (ponad 35 lat), J. Szerbacki — skok wzwyż (do 35 lat), i T. Gawłowski — skok wzwyż (ponad 35 lat), M. Kumaniecki (ZS) — wędrownictwo, P. Franczak — rzut piłką do kosza, J. Frye (ZS) — szachy itd.

W klasyfikacji zespołowej na kolejnych miejscach uplasowały się: Zarząd Sprzętu, ZB-3, ZB-4, Zakład Prefabrykacji Elementów Budowlanych, ZB-2, Dyrekcja, ZB-1, Zarząd Robot Wykończeniowych.

Niestety liczba uczestników spartakiady nie była zbyt wysoka; znaczny udział zaznaczył się głównie w strzelaniu i rzucie granatem.

Sport

i wypoczynek w PBM Nowa Huta

W PBM Nowa Huta działa kilka sekcji, np. turystyczno-narciarska, mająca na swym koncie szereg wycieczek m. in. do Zakopanego i na Turbacz oraz turystyki letniej, organizująca wycieczki dla pracowników przedsiębiorstwa. W ub. roku zanotowano większe zainteresowanie zdobywaniem odznak turystycznych PTTK. Sekcja turystyki kwalifikowanej uczestniczyła w wielu imprezach, jak: V Rajd Nocny PTTK, II Ogólnopolski Zlot Mostostalowców, XI Zjazd, Ogólnopolski Rajd Przyjaźni, II Rajd na Azymut, VI Górski Rajd Budowlanych. W imprezach tych uzyskano dobre lokaty. Największy sukces, to zajęcie II miejsca w tradycyjnym Górskim Rajdzie Budowlanych, stanowiącym coroczne podsumowanie działalności turystycznej w przedsiębiorstwach budowlanych woj. krakowskiego.

Główna impreza w ub. ro-

ku sekcji sportów wodnych

był udział w jubileuszowym XXV Międzynarodowym Spływie na Dunajcu. Osiągnięto tu duży sukces: w kat. kanadyjek załoga PBM uzyskała I miejsce. Z wycieczek, organizowanych w ramach sekcji wędkarskiej korzystało kilkadziesiąt osób. Najczęściej wyjeżdżano nad Nidę i Dunajec.

Stabiej pracowała sekcja brydżowa. Aby uaktywnić jej działalność, Zarząd Ogniska planuje w bież. roku zorganizowanie długofalowego turnieju par o mistrzostwo PBM.

Bogato przedstawia się plan Ogniska na rok 1987. Zorganizowana będzie kolejna spartakiada, spływ kajakowy na Dunajcu i Nidzie itp. Urządzona zostanie większa ilość atrakcyjnych wycieczek, pracownicy uczestniczyć będą w szerszym zakresie w turystyce kwalifikowanej i w wieloboju ogniskowym „Federacji Budowlanych”. W bież. roku urządzona zostanie campin-gowa baza turystyczna, co z pewnością wpłynie na zwiększenie wycieczek i wczasów na świeżym powietrzu. Więcej uwagi poświęci się ponadto pracy wśród mieszkańców hoteli pracowniczych. bg

Z notatnika obserwatora

Tak chciałoby się rzec — oglądając koszule popielinową oddaną, rzekomo po dwukrotnym praniu, właścicielowi w Punkcie Usługowym Miejskich Pralni, usytuowanym w osiedlu Centrum C, blok 9. Ładna i kosztowna koszula została tam bowiem nie tylko nieodprana, ale splamiona dodatkowo i wygląda jak mapa, którą tworzą zacieki brudu.

Historia powyższa zaczęła się jeszcze w grudniu ub. roku, kiedy to właściciel koszuli oddał ją za zaufaniem do prania w wyżej wymienionym punkcie Miejskich Pralni. Po pewnym czasie oddano mu ją, rzekomo wypraną i przyjęto zapłatę. Jakież było zmartwienie właściciela, gdy przejrzawszy odebraną z prania białą koszulę zauważył wielkie plamy

na swojej koszuli. Oddał ją do ponownego prania w tymże punkcie. Przyjęto ją, owszem, po czym, znów po upływie pewnego czasu, zwrócono z tymi samymi plamami.

Niedbalost, brak najelementarniejszego poczucia obowiązku wykonania usługi, za którą klient zapłacił. I dlatego sprawę powyższą Notatnik przekazuje bezpośrednio Dyrekcji Miejskich Pralni w Krakowie, z prośbą o załatwienie jej zgodnie z obowiązkami tychże zakładów usługowych.

WARTO ZADBAĆ O PROFILAKTYKĘ

I jeszcze coś z zakresu usług. Mianowicie z gastronomów. Zimowe nasilenie grypy omijało dotąd nasze miasto. Ale ostatnio i u nas zwiększają się kolejki w apte-

kach oraz w przychodniach, a w wielu zakładach pracy podjęto akcję profilaktyczną przeciw grypie.

Nie pomoże ona jednak, jeśli nie włączą się w nią wszyscy. A tymczasem dość często spotykamy się w lokalach gastronomicznych i stołówkach z niezbyt domowymi szklankami czy talerzami, nie mówiąc już o widelcach i łyżkach czy łyżeczkach. Warto zalecić przestrzeganie czystości naczyń stałe, a w okresie zagrożenia grypowego szczególnie.

OGŁOSZENIA DROBNE

KAROL SZKLARSKI ogłasza zgubę książeczki Ubezpieczalni Społecznej.

WOJCIECH STANO zgubił książeczkę odzieżową wydaną przez magazyn Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowy Pieców Przemysłowych.

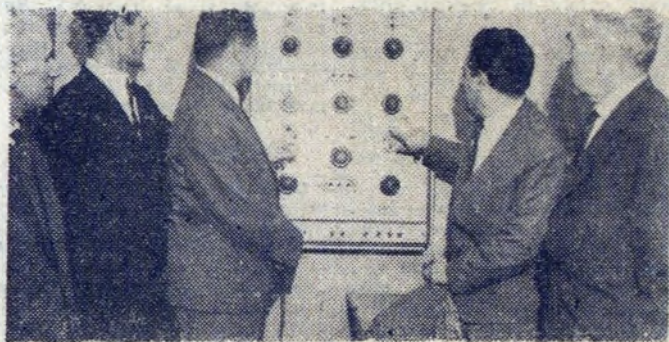
W OBIIEKTYWIE

Jeszcze jedno wyposażenie szkolnej pracowni fizycznej zostało przekazane do użytku uczniom w dniu 23 bm. Wyposażenie to otrzymała nowohucka szkoła 1000-lecia (87) w osiedlu Teatralnym. Ofiarodawcą a zarazem wykonawcą zespołu urządzeń elektrycznych, w których skład wchodzi: efektywnie wykonana tablica rozdzielcza niskiego napięcia i szereg elektrycznych pomocy naukowych dla klas 6-8 — jest No-

wohuckie Technikum Elektryczne. Jest to już czwarte z kolei wyposażenie pracowni fizycznej wykonane przez profesorów i uczniów Technikum Elektrycznego. Pierwsze z nich znajduje się w ich własnej pracowni, pozostałe w szkołach podstawowych nr 81, 82 i 87.

Na uroczyste otwarcie pracowni przybyli: wicekurator Krakowskiego Okręgu Szkolnego mgr

JAN NOWAK, kierownik Wydziału Oświaty DRN insp. TADEUSZ BRAS, ofiarodawca — dyrektor Technikum Elektrycznego MICHAŁ OSIECKI, dyrektor PBM (zakładu sprawującego pieczę nad szkołą) — KAZIMIERZ MORAWSKI, kierownik szkoły mgr STEFAN SIKORA, nauczyciel z Technikum Elektrycznego inż. STANISŁAW STANASZEK — główny projektant przekazanych urządzeń — oraz nauczyciele miejscowej szkoły: M. STEPIENIOWA, PAULINA KANIA, WILHELM GIŁOWSKI. Imprezę zakończono „małą kawą” zorganizowaną przez członków Komitetu Rodzicielskiego ob. ob. FRANCISZKA ŻMUDE, inż. ZYGMUNTA KAPELANA, inż. BORATYNA, inż. CHMISTA i innych. (kp)



Czy działa prawidłowo? Sprawność tablicy pomiarowej kontroluje wicekurator mgr J. Nowak i ofiarodawca dyr. M. Osiecki.



Serdeczne podziękowanie za cenny dar składa inspektor T. Bras i kierownik szkoły S. Sikora.



W Szkole nr 83 — w klasie Ib. Wesola zabawa karnawałowa



A oto przemile piosenki w wykonaniu najmłodszych uczniów szkoły.

Satyra w prasie



Bez słów

Rys. Herluf Bidstrup

KSIAŻKI

Włodzimierz Gątecki — „Jeszcze raz przez życie” — Książka ma formę pamiętnika, który poza przeżyciami czysto osobistymi przedstawia równocześnie szkołę polską od I wojny światowej. Jest to jeden z nielicznych dokumentów do historii oświaty w Polsce.

Wyd. Literackie, cena 60 zł.

Leopold Staff — „W kręgu przyjaciół” — Tom jest zbiorem osobistej korespondencji poety do przyjaciół i wydawców. Pozycja zawiera cenne materiały źródłowe do życia literackiego m. in. we Lwowie i Warszawie od początku naszego wieku aż do śmierci Staffa, oraz przedstawia bar-

„PIERWSZY DZIEŃ MEGO SYNA”
REŻYSERIA: — LADISŁAW HELGE
PRODUKCJA: CZECHOSŁOWACKA
KINO: „SWIT”, MAŁA SALA,
27 — 30 BM.

Film podejmuje problematykę etyczną dotyczącą zarówno ludzi wkraczających w samodzielne życie, jak i tych, którzy próbują tych pierwszych wychowywać. Historia krótkiej i dramatycznej przyjaźni mężczyzny i o 10 lat młodszego chłopca, służy tu do ujawnienia z jednej strony złożoności problemów stojących przed ludźmi, którzy jeszcze nie znaleźli sobie miejsca w społeczeństwie, z drugiej zaś kompromituje prymitywny dy-

dzo ciekawe epizody z jego życia.

PIW, cena 60 zł.
„Almanach młodych 1965-66, Proza i poezja”. Przegląd prozy i poezji młodych z ostatnich lat ze wstępem Tadeusza Konwickiego i Artura Międzyrzeckiego.

Iskry, cena 12 zł.

Jadwiga Dackiewicz — „W romantycznym Paryżu” — O sławnych ludziach związanych z Paryżem z pierwszej połowy XIX w. (m. in. o Słowackim, Mickiewicz, Chopinie). Całość napisana w oparciu o materiały źródłowe.

Czytelnik, cena 15 zł.

Friedrich Dürrenmatt — „Kraksa”, „Obietnica” — Dwa opowiadania napisane w stylu typowym dla tego popularnego autora — filozoficzno-kryminalnym.

PIW, cena 15 zł. (Ka)

Kącik filatelistyczny

Turystyka w ZSRR

Jest jeszcze w obiegu w Związku Radzieckim seria znaczków pocztowych pt. „Turystyka”. Składa się ona z 6 wartości 1, 4, 6, 10, 12 i 16 kopiejek. Na wielobarwnych

znaczkach przedstawiono: hotel „Itkol”, żegluga na Wołdze, Leningrad — zabytkowe budowle Kiszowódka, piękna i stylowa Bucharę oraz Soczi. (kp)



• Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe •

KRZYŻÓWKA

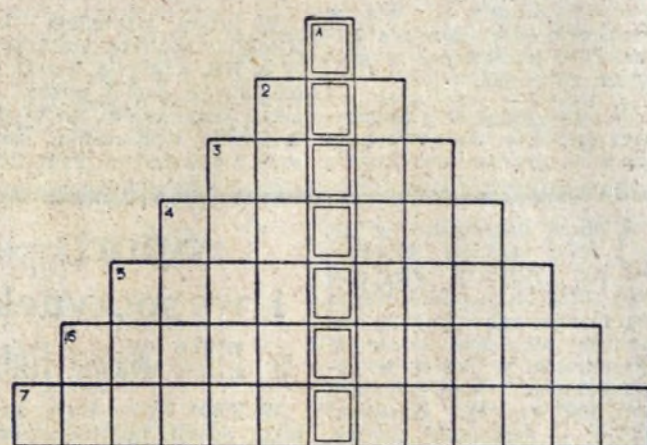
POZIOMO: 1. sprytna pokojówka, 4. pochodzą z niej rodzimi polscy „Anglicy”, 9. „sejm” kościoła, 10. ptak z koralami, 12. imię męskie, 13. roślina w naszych ogródkach o dużych różowych, białych, czerwonych kwiatach, 14. utwór na 3 głosy lub instrumenty, 17. Włochy, 20. najgorsze ziarno, 21. głęboki talerz blaszany lub gliniany, 24. np. sosna, świerk, klon, 25. miasto między Wrocławiem, a Leszkiem, 27. Marago, ale po 95 zł puszka, 31. ogólna nazwa jadalnych gatunków traw jak żyto, pszenica, jęczmień, 33. sto kopiejek, 37. okrągła cyfra, 38. gatunek pieprzu (uczynimy się ja jeśli od Węgry), 40. zjazd wychowanków, 43. rzymska Artemida, 44. nieład, nieporządek, zamieszanie, 45. wykładnik potęgi, do której należy podnieść liczbę zwaną zasadą, aby otrzymać daną liczbę, 46. zbiornik atramentu.

PIONOWO: 1. lekko pochyły chodnik w kopalni, 2. wyspa pierwszego zesłania Napoleona, 3. barwnik czerwony, otrzymywany z koszenili, 5. ogólne zdanie o kimś, 6. obóz, koczowisko Tatałów. Przen. zgraja, dziki tłum, 7. olbrzymi dusiciel — mieszka nad Amazonką, 8. przefermentowany sok z winogron, 9. zboże po zżęciu i wymłóceniu ziarna, 11. imię męskie, 15. sprawdzający czy do kina wchodzi legalnie, 16. obmowa, oszczerstwo, 18. nuta, 19. skrót stawiany przed nazwami urzędów monarchii Austro-Wę-

gierskiej, 21. resort Marszałka Spychalskiego, 22. „Ratunku” na morzu, 23. papuga bardzo już znana, 26. poprzeczny drążek w drabinie, 28. inicjały autorki „Nad Niemnem”, 29. inicjały popularnej aktorki filmowej (włoskiej), 30. roznosi zmyślenie, nieprawdziwe wiadomości, 32. rosną w nim drzewa, kwiaty, warzywa, 34. dowód opłaconego wejścia, 35. gra w piłkę podbijaną kijem, 36. sposobność, sposobna okoliczność, 31. lepszy niż masłaczek, 41. stolica Egiptu (ZRA), 42. religijno-społeczne stowarzyszenie młodzieży w USA (skróty nazwy znanej i w Polsce).

Rozwiązania prosimy kierować pod adresem Redakcji do dnia 3 lutego 1967 r. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopercie „Rozrywki umysłowe”. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje nagrody — bony książkowe.

PIRAMIDA



W rzędy poziome wpisać 7 wyrazów (w rzędzie pierwszym tylko jedną literę) o podanym znaczeniu. Literę w rzędzie pionowym (czytane z góry na dół) utworzyć rozwiązanie. W nadsyłanych rozwiązaniach należy podać tylko to słowo — rozwiąza-

nie, bez przytaczania odgadniętych wyrazów.

1. pierwsza litera nazwiska największego astronoma polskiego, 2. bóg wiatrów, 3. jeszcze nie męzka, 4. postrach brakorobów, 5. ... mały, bosy, chuda krówka gna, 6. narada, posiedzenie, 7. współistnienie.

ROZWIĄZANIE ZADAN Z NR 3

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. powab, 4. klipa, 7. lan, 8. lista, 10. opera, 12. armator, 14. pole, 16. dama, 18. norma, 19. raki, 21. tort, 24. antałek, 27. tango, 28. okręt, 29. gaz, 30. Orawa, 31. arsen.

PIONOWO: 1. polip, 2. wasal, 3. błam, 4. knot, 5. Izera, 6. agawa, 9. trening, 11. podatek, 13. Adria, 15. Oka, 17. mur, 19. Rytro, 20. kanwa, 22. okres, 23. tytan, 25. toga, 26. łoża.

KRZYŻÓWKA SYLABOWA

POZIOMO: 1. Barbara, 3. baryłka, 5. maraton, 7. kasza, 9. cysta, 10. chiton, 11. sagan, 12. kasta, 14.

„GŁOS NOWEJ HUTY”. Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefony: bezpośredni — 428-99, przez centralę HiL 401-00 401-20, wewn 47-69 (red. odpowiedzialny), 55-61 (sekretarz red.). Druk: Drukarnia Praso-wa w Krakowie, ul. Wielopole 1. T-13